

NOMINACJE PROFESORSKIE DLA WYCHOWANKÓW OPOLSKIEJ UCZELNI TECHNICZNEJ

Z prof. dr. hab. inż. Romanem Ulbrichem i prof. dr. hab. inż. Marianem Łukaniszynem rozmawia Krystyna Duda

– **Spośród ostatnich nominacji profesorskich dwie dotyczą pracowników naukowych i wychowanków opolskiej uczelni technicznej, czy zechcieliby Panowie przedstawić swoją drogę naukową?**

– **Roman Ulbrich:** Rzeczywiście. Tak się składa, że jesteśmy w grupie absolwentów naszej Uczelni, która najszybciej zrobiła habilitację – co już wcześniej zostało zauważone – a teraz, po wypełnieniu kolejnych wymagań stajemy w pierwszym szeregu – w gronie profesorów. Byłem ostatnim rocznikiem na Wyższej Szkole Inżynierskiej kończącym studia inżynierskie – w roku 1976. Wkrótce uzyskałem magisterium i bardzo szybko, bo w 1981 roku zrobiłem doktorat na Politechnice Wrocławskiej, a w 1990 roku uzyskałem habilitację na Politechnice Śląskiej. W czasie swojej drogi zawodowej kilka razy zmieniałem specjalności: po dobrym Technikum Mechanicznym w Opolu i typowo mechanicznej specjalności jaką są maszyny robocze ciężkie, czułem się i byłem klasycznym mechanikiem. Po raz pierwszy przekwalifikowałem się w kierunku inżynierii procesowej, zaś na początku lat 90. na inżynierię środowiska w specjalności racjonalne gospodarowanie energią. Biorąc pod uwagę rzetelną wiedzę w zakresie budowy maszyn zdobyłą jeszcze w technikum i na studiach inżynierskich, z dużą przykrością przyjmowałem docinki o chemikach na wydziale – co było wynikiem niezrozumienia, bo przecież inżynieria procesowa – to jak najbardziej zawiera się w dziedzinie – budowa maszyn.

Przez 25 lat pracy naukowej, w tym przez pierwsze 6 lat na stanowisku niedydaktycznym, mam na swoim koncie ponad 200 publikacji i referatów, z których kilka uważam za zupełnie udane. Są to publikacje zauważone i cytowane w literaturze światowej. Ostatnio wydałem kilka książek, z których część określiłbym jako zdecydowanie naukowe, inne bardziej promujące oszczędzanie energii i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii.

– **Marian Łukaniszyn:** Studia magisterskie odbyłem na ówczesnej Wyższej Szkole Inżynierskiej w Opolu i ukończyłem je w roku akademickim 1977/78 kilka miesięcy wcześniej niż zakładał tok studiów i rozpocząłem pracę jako asystent w Katedrze Automatykacji i Diagnostyki Układów Elektromechanicznych u prof. Piotra Wacha. Doktorat i habilitację zrobiłem na Wydziale Elektrotechniki i Elektroniki Politechniki Łódzkiej odpowiednio w roku 1985 i 1991, gdzie najściślej współpracowałem z moim promotorem, prof. Zakrzewskim. W następnym roku zostałem profesorem uczelnianym w opolskiej uczelni technicznej. W 1993 roku wyjechałem na stypendium Humboldta do Friedrich-Alexander Universität Erlangen-Nürnberg w Niemczech, które trwało łącznie 28 miesięcy, choć z przerwami do roku 1999. Pobyt na stypendium zaowocował współpracą z prof. Rolfem Unbehauenem. Po powrocie z Erlangen kontynuowałem pracę na Politechnice Opolskiej, którą zresztą nigdy nie przerywałem, natomiast przewód profesorski przeprowadziłem na Politechnice Poznańskiej.

– **Sukces panów jest tym większy, że tytuły profesorskie otrzymaliście w stosunkowo młodym wieku, co za-**



M. Łukaniszyn

decydowało o tak pomyślnej drodze naukowej?

– **M.Ł.** Nasza Politechnika zalicza się do uczelni prowincjonalnych, gdzie trudno zrobić jest oszałamiającą karierę i raczej o sukcesie decyduje praca i jeszcze raz praca. Miałem to szczęście, że trafiłem na bardzo dobrych doktorantów, nie bez wpływu jest także dobra współpraca z Politechniką Łódzką i wspomnianym już prof. Zakrzewskim. Bar-



R. Ulbrich

dzo owocna była także współpraca z prof. Mendrelą przed jego wyjazdem do Stanów Zjednoczonych. Zajmowaliśmy się ciekawym tematem, jakim są silniki tarczowe z magnesami trwałymi, a z badań tych powstało kilka tematów prac doktorskich.

– **R.U.** Nie jestem całkiem przekonany, czy po przekroczeniu 50. roku życia mówić możemy nadal, że to młody wiek, szczególnie, jeśli odniesiemy to do sytuacji na zachodzie Europy, gdzie zwykle szefem zespołu, np. instytutu zostaje się, mając lat 38-40. Żeby uniknąć jednak nieporozumień – czuję się stosunkowo młodym człowiekiem, ale przytoczę dobrze pasujące do sytuacji żartobliwe powiedzenie kolegi: kiedyś byliśmy młodzi i zdolni, a dzisiaj już tylko zdolni. Od trzech lat jestem już dziadkiem, od roku nawet podwójnym – to się jednak trochę czuje.

Co do warunków osiągnięcia sukcesu to myślę, że w pracy potrzebna jest pasja i trochę szczęścia. Pasja zależy od nas samych, a szczęściem w moim przypadku była praca od połowy lat 70. do końca 80. w bardzo aktywnej grupie kierowanej przez prof. Leona Troniewskiego. Jeśli do tego dołożymy możliwość pracy w towarzystwie dydaktyka idealnego, czyli doc. Antoniego Guzika, to stwierdzić muszę, że spotkało mnie wiele szczęścia. W następnych latach uzyskałem prestiżowe stypendium Fundacji Humboldta i odtąd cieszę się bardzo dobrymi kontaktami z wieloma ośrodkami naukowymi w Niemczech. Często działało to jak wentyl – kiedy miało się już trochę dość tu na miejscu, wówczas nawet krótki wyjazd dawał nowe impulsy.

– **Rozwój naukowy idzie w Panów przypadku w parze ze znacznymi osiągnięciami w zakresie dydaktyki, co uważają Panowie Profesorowie za swoje najważniejsze osiągnięcie w tej sferze?**

– **M.Ł.** W moim przypadku podkreśliłbym nie tyle dydaktykę, co dokonania w zakresie kształcenia młodej kadry. Jak mówiłem wcześniej, ani uczelnia, ani uprawiana dyscyplina – czyli nauki

Co do warunków osiągnięcia sukcesu to myślę, że w pracy potrzebna jest pasja i trochę szczęścia. Pasja zależy od nas samych, a szczęściem w moim przypadku była praca od połowy lat 70. do końca 80. w bardzo aktywnej grupie kierowanej przez prof. Leona Troniewskiego. Jeśli do tego dołożymy możliwość pracy w towarzystwie dydaktyka idealnego, czyli doc. Antoniego Guzika, to stwierdzić muszę, że spotkało mnie wiele szczęścia.

techniczne – nie ułatwiają kariery naukowej, stąd skupiłem się w pewnym etapie mojej działalności na wsparciu naukowym swoich młodszych kolegów w katedrze, głównie poprzez pomoc w uzyskaniu dla nich interesujących rozwojowych stypendiów. Uzyskane efekty są zadowalające, a obiektem naszych zabiegów była Fundacja na rzecz Nauki Polskiej. Moi doktoranci, a potem doktorzy, pan Rafał Wróbel i Mariusz Jagieła mają na swoim koncie kilka prestiżowych stypendiów wyjazdowych, zagranicznych i konferencyjnych. Ich prace doktorskie zostały wielokrotnie wyróżnione liczącymi się nagrodami, m.in. Nagrodę Siemensu uzyskała praca dr. Wróbla. Ostatnim, jeszcze nieoficjalnym osiągnięciem dr. Jagieły jest Nagroda Prezesa Rady Ministrów przyznana jego pracy doktorskiej. Obecnie obaj pracują na prestiżowej uczelni w Wielkiej Brytanii.

– **R.U.** Jak już wspominałem, dydaktyka to niezmiernie ważny obszar naszej pracy, ale nie dzieliłem opinii, że rozwój naukowy musi iść i zawsze idzie w parze z osiągnięciami dydaktycznymi.

Bardzo wysoko sobie cenię możliwość współpracy ze studentami, którzy naukę traktują poważnie. Uważam za szczęśliwy traf to, że od wielu lat na kierunku inżynieria środowiska występuje liczna grupa młodych chętnych do nauki, którzy wybierają moją specjalność. A jeśli nawet wśród nich trafiają się także mniej zdeterminowani, to ważne, że raczej ich namawiam, niż zmuszam do pracy. Mam świetnie działające koło naukowe, zresztą gdy przed 20 laty opiekowałem się innym kołem, miałem podobny zespół młodych ludzi i podobne doświadczenia. Nadal z ochotą udaję się z grupą swoich studentów na różnego rodzaju wypadki, a tych wyjaz-

dów – szczególnie ostatnio – było sporo, to znaczy, że jeszcze nie wypaliłem się w roli opiekuna. Dowodem może być tegoroczny wyjazd na Krym, który uważam za bardzo udany, chociaż moja kondycja fizyczna nie dopisała. Właśnie w drodze do Opola, w pociągu z Symferopola do Lwowa otrzymałem informację o podpisaniu mojej nominacji przez prezydenta.

Od kilku lat, w czasie naboru na studia doktoranckie, zgłasza się do mnie niezmiernie sporo chętnych, prawie jak w zachodnich uczelniach, gdzie normą jest to, że jeden profesor ma pod opieką równocześnie kilkunastu doktorantów.

– **Czy tak duży sukces nie spowoduje teraz spowolnienie pewnych działań w sferze nauki, dydaktyki i organizacji?**

– **M.Ł.** Na pewno nie planuję zastój, czy jakiejś nadzwyczajnej przerwy. Moja aktywność zawodowa nie jest zróżnicowana na czas przed i po uzyskaniu tytułu. Właśnie zaczyna się kolejny rok akademicki i kolejne zadania stojące przed każdym pracownikiem naszej uczelni. Jako wydział staramy się uzyskać prawa habilitowania. Lecz jest to proces rozłożony na lata, uwarunkowany od wielu czynników. W naszym życiu zawodowym nie są bez znaczenia nakłady finansowe, które wciąż maleją, a nauki techniczne nie mogą obyć się bez laboratoriów, kosztownych urządzeń, a stała mizéria finansowa jest coraz trudniejsza do zniesienia. Mam plany jako pracownik naukowy, współgrają one w jakimś sensie z planami macierzystej katedry, wydziału. Będą to kolejne konferencje, tematy badawcze, prace naukowe.

– **R.U.** Na razie nie myślę w tych kategoriach i chyba tylko problemy ze zdrowiem, nieprzyjemne otoczenie, czy złe decyzje o charakterze strategicznym dla Uczelni byłyby w stanie wpłynąć na spowolnienie mojej aktywności. W październiku uczestniczyć będziemy w V

Ich prace doktorskie zostały wielokrotnie wyróżnione liczącymi się nagrodami, m.in. Nagrodę Siemensu uzyskała praca dr. Wróbla. Ostatnim, jeszcze nieoficjalnym osiągnięciem dr. Jagieły jest Nagroda Prezesa Rady Ministrów przyznana jego pracy doktorskiej.

ciąg dalszy na str. 7

S iódme w kadencji posiedzenie Senatu Politechniki Opolskiej odbyło się 25 czerwca br. pod przewodnictwem rektora, prof. **Piotra Wacha** według zaproponowanego przez prowadzącego porządku, do którego zebrani nie wnieśli zastrzeżeń.

1. Sprawy osobowe.

Wyrażenie opinii w sprawie mianowania na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PO na czas nieokreślony prof. dr. hab. inż. **Jerzego Buzka** z dniem 1.10.2003 r. oraz na czas określony:

- prof. dr. hab. inż. **Yurija Khashchyna** – z dniem 1.10.03,
 - prof. dr. hab. inż. **Włodzimierza Owsiaaka** – z dniem 1.10.03 r.
 - dr. hab. **Romana Nowackiego** z dniem 1.09.03 r.
 - prof. dr. hab. **Georgija Szynkarenkę** – z dniem 1.09.03 r.
- Zaopiniowanie wniosku o przyznanie stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dr. inż. **Rafałowi Wróblowi**.

2. Sprawy dydaktyczne. Zmiany w planach studiów.

3. Uchwalenie planu rzeczowo-finansowego PO na 2003 r.
4. Wyrażenie zgody na zawarcie przez rektora porozumienia o współpracy pomiędzy PO a Universität Siegen (Niemcy).
5. Informacja o Opolskim Festiwalu Nauki, który odbędzie się w dniach 20 i 21 września 2003 r.
6. Komunikaty, zapytania i wolne wnioski.
7. Zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Senatu PO w dniu 21 maja br.

Na wstępie posiedzenia rektor P. Wach wręczył mianowanie na stanowisko profesora nadzwyczajnego dr. hab. **Agacie Zagórowskiej**, dziekanowi Wydziału Zarządzania i Inżynierii Produkcji.

Następnie realizując przyjęty porządek obrad Senat Politechniki Opolskiej pozytywnie zaopiniował:

- wniosek dziekana Wydziału Mechanicznego o mianowanie z dniem 1 października 2003 r. prof. dr. hab. inż. **Jerzego Buzka** na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PO na czas nieokreślony oraz o mianowanie z dniem 1 października 2003 r. prof. dr. hab. inż. **Yurija Khashchyna** na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PO na czas określony – 5 lat;
- wniosek dziekana Wydziału Elektrotechniki i Automatyki o mianowanie z dniem 1 października 2003 r. prof. dr. hab. inż. **Włodzimierza Owsiaaka** na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PO na czas określony – 5 lat;
- wniosek dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii o mianowanie z dniem 1 września 2003 r. dr. hab. **Romana Nowackiego** na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PO na czas określony – 5 lat;
- wniosek dyrektora Instytutu Matematyki Fizyki i Chemii o mianowanie z dniem 1 września 2003 r. prof. dr. hab. **Georgija Szynkarenkę** na stanowisko profesora nadzwyczajnego w PO na czas określony – 5 lat.

Na wniosek dziekana Wydziału Elektrotechniki i Automatyki Senat Politechniki Opolskiej pozytywnie zaopiniował przyznanie krajowego stypendium Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dla młodych naukowców dr. inż. **Rafałowi Wróblowi**.

Kolejny punkt obrad dotyczący spraw dydaktycznych poprowadził prorektor ds. studenckich, prof. **Stanisław Witczak**, a Senat Politechniki Opolskiej na wniosek dziekana Wydziału Budownictwa, pozytywnie zaopiniował zmiany w planach studiów dziennych od r. a. 2003/2004: na kierunku *budownictwo*:



- dla siatki podstawowej wg systemu "Y" nowe plany studiów podyplomowych "*Ocena, identyfikacja i rehabilitacja istniejących konstrukcji budowlanych*" i wyraził zgodę na ich uruchomienie od r. a. 2003/2004.

Na wniosek dziekana Wydziału Elektrotechniki i Automatyki, Senat pozytywnie zaopiniował zmiany w planach studiów od r. a. 2003/2004 na kierunku *automatyka i robotyka* – studia dzienne inżynierskie, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach :

- a) *systemy sterowania manipulatorów i robotów*
- b) *systemy pomiarowe*
- c) *komputerowe systemy w sterowaniu i zarządzaniu*
- d) *inżynieria oprogramowania w systemach automatyki.*

A także pozytywnie zaopiniował zmiany w planach studiów od r. a. 2003/2004 na kierunku *elektronika i telekomunikacja*:

- studia dzienne inżynierskie, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach :
 - a) *systemy telekomunikacyjne*
 - b) *energoelektronika*
 - c) *elektroniczne systemy pomiarowe*
 - d) *elektroniczne i komputerowe urządzenia automatyki*
 - e) *elektroniczne systemy diagnostyczne*
- studia zaoczne inżynierskie, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach :
 - a) *systemy telekomunikacyjne*
 - b) *energoelektronika*
 - c) *elektroniczne systemy pomiarowe*
 - d) *elektroniczne i komputerowe urządzenia automatyki*
 - e) *elektroniczne systemy diagnostyczne.*

Następnie zmiany w planach studiów, od r. a. 2003/2004 na I i IV roku studiów, na kierunku *elektrotechnika*:

- studia dzienne magisterskie i inżynierskie wg systemu szeregowo-równoległego, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach:
 - a) *audyt energetyczny, ekologiczny i finansowy – Audyt 3E*
 - b) *elektroenergetyka*
 - c) *automatyzacja i diagnostyka układów elektromechanicznych*
 - d) *automatyka i metrologia elektryczna*
- studia uzupełniające magisterskie zaoczne dla inżynierów, specjalność:
 - a) *automatyka i metrologia elektryczna.*

Zmiany w planach studiów od r. a. 2003/2004 na kierunku *informatyka* w zakresie:

- studia dzienne magisterskie wg systemu szeregowo-równoległego, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach :
 - a) *sieci komputerowe i systemy baz danych*

- b) *informatyka w elektroenergetyce*
 - c) *informatyka w technice i zarządzaniu*
 - d) *komputerowe wspomaganie projektowania*
 - studia dzienne inżynierskie wg systemu szeregowo-równoległego, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach:
 - a) *informatyka w technice i zarządzaniu*
 - b) *komputerowe wspomaganie projektowania*
 - studia zaoczne inżynierskie, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach:
 - a) *informatyka w technice i zarządzaniu*
 - b) *sieci komputerowe i systemy baz danych*
 - studia zaoczne magisterskie uzupełniające dla inżynierów, siatka podstawowa i siatki na specjalnościach:
 - a) *komputerowe wspomaganie projektowania*
 - b) *sieci komputerowe i systemy baz danych*
 - studia magisterskie uzupełniające zaoczne dla licencjatów, nowe specjalności:
 - a) *komputerowe wspomaganie projektowania,*
 - b) *sieci komputerowe i systemy baz danych*
- wykaz przedmiotów prowadzonych w języku niemieckim w r. a. 2003/2004.

Nowe plany studiów podyplomowych:

- a) *Systemy telekomunikacyjne,*
 - b) *Cyfrowe i mikroprocesorowe układy w teleinformatyce,*
- i wyraził zgodę na ich uruchomienie od r. a. 2003/2004.

Na wniosek dziekana Wydziału Mechanicznego Senat wyraził zgodę na zmiany w planach studiów inżynierskich dziennych od r. a. 2003/2004 na kierunku *technika rolnicza i leśna*.

Na wniosek dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii, pozytywnie zaopiniował nowe plany studiów dziennych licencjackich na kierunku *fizjoterapia* - siatka podstawowa (po wprowadzeniu planu przejściowego dla II i III roku) i wyraża zgodę na ich uruchomienie od r. a. 2003/2004.

Oraz nowe plany studiów dziennych licencjackich na kierunku *turystyka i rekreacja* - siatka podstawowa i dla specjalności: *obsługa ruchu turystycznego i hotelarstwo* (po wprowadzeniu planu przejściowego dla II roku) i wyraził zgodę na ich uruchomienie od r. a. 2003/2004.

Nowe plany studiów magisterskich na kierunku *wychowanie fizyczne* w zakresie:

- studia dzienne, siatka podstawowa (po wprowadzeniu planu przejściowego dla II, III i IV roku) i dla specjalności:
 - a) *trenerska*, (po wprowadzeniu planu przejściowego dla V roku)
 - b) *odnowa biologiczna,*
 - c) *organizacja turystyki i rekreacji ruchowej.*
 - studia zaoczne, siatka podstawowa (po wprowadzeniu planu przejściowego dla II, III i IV roku), i dla specjalności:
 - a) *trenerska* (po wprowadzeniu planu przejściowego dla V roku)
- oraz dla nowej specjalności:
- b) *organizacja turystyki i rekreacji ruchowej,*
 - c) *rehabilitacja ruchowa z fizykoterapią i masażem.*

- studia uzupełniające magisterskie zaoczne, siatka podstawowa i wyraża zgodę na ich uruchomienie od r.a.

2003/2004.

A również zmiany w planach studiów podyplomowych zaocznych od r. a. 2003/2004 na kierunku *wychowanie fizyczne* - siatka podstawowa w zakresie:

- a) *fizjoterapii dla nauczycieli WF,*
- b) *gimnastyki korekcyjno-kompensacyjnej,*
- c) *wychowania fizycznego dla nauczycieli.*

Na wniosek dziekana Wydziału Zarządzania Inżynierii Produkcji Senat Politechniki Opolskiej, pozytywnie zaopiniował zmiany w planach studiów dziennych na kierunku *zarządzanie i marketing* w zakresie:

- studia dzienne inżynierskie
- studia magisterskie, siatka podstawowa i dla specjalności:
 - a) *rachunkowość i finanse w zarządzaniu przedsiębiorstwem* (obowiązująca od IV roku)
- studia inżynierskie zaoczne siatka podstawowa,
- uzupełniające studia magisterskie dla inżynierów - USM, siatka podstawowa i dla specjalności:
 - a) *rachunkowość i finanse w zarządzaniu przedsiębiorstwem.*

Nowe plany studiów zaocznych, uzupełniające studia magisterskie dla inżynierów - absolwentów różnych kierunków i specjalności - MZI, i wyraził zgodę na ich uruchomienie od r. a. 2003/2004 oraz zmiany w planach studiów podyplomowych zaocznych od r. a. 2003/2004 o profilu:

- *zarządzanie, marketing i przedsiębiorczość,*
- *rachunkowość i finanse,*
- *zarządzanie zasobami ludzkimi.*

Na wniosek dyrektora Instytutu Matematyki, Fizyki i Chemii Senat Politechniki Opolskiej, wyraził pozytywną opinię na temat zmiany w planach studiów magisterskich dziennych od r. a. 2003/2004 na kierunku *wychowanie techniczne (edukacja techniczno-informatyczna)*, w siatce podstawowej i dla specjalności:

a) *informatyczne systemy zarządzania*, obowiązująca od II roku.

A także nowe plany studiów *edukacja techniczno-informatyczna*, siatka podstawowa dla:

- 5-letnie studia magisterskie dzienne,
 - 4-letnie studia inżynierskie zaoczne,
- i wyraził zgodę na ich uruchomienie od r. a. 2003/2004.

W następnym punkcie posiedzenia Senat Politechniki Opolskiej uchwalił plan rzeczowo-finansowy PO na 2003 r.

Senat Politechniki Opolskiej wyraził zgodę na zawarcie przez rektora umowy o współpracy pomiędzy Politechniką Opolską a Universität Siegen (Niemcy).

Rektor prof. Piotr Wach poinformował o pracach nad organizacją Opolskiego Festiwalu Nauki, który odbędzie się 20 i 21 września na terenie Opola.

Rektor podał informacje, że Rada Miasta Opola uchwaliła przekazanie Politechnice Opolskiej terenów przy ul. Próżkowskiej pod przyszły kampus.

Ostatnim punktem posiedzenia Senatu Politechniki Opolskiej było zatwierdzenie protokołu z posiedzenia Senatu PO w dniu 25 czerwca 2003 r.

Oprac. kd na podstawie wyciągu z uchwał Senatu PO.

Uchwała nr 14/VI/2003 Senatu Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 25 czerwca 2003 roku

W sprawie zatrudniania pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego

Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego dopuszcza możliwość podjęcia przez pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego zatrudnienia w innych szkołach wyższych, w tym także prywatnych, nie wyraża jednak zgody, aby brali oni udział w promowaniu ośrodków akademickich będących dla nich miejscem dodatkowego zatrudnienia.

Niedopuszczalne jest zwłaszcza organizowanie przez pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego, związanych z nim

pełnym i podstawowym zatrudnieniem, kierunków studiów w innych nie powiązanych z Uniwersytetem Jagiellońskim węzłem umów patronackich szkołach wyższych publicznych i prywatnych znajdujących się w Krakowie, identycznych z tymi, jakie są prowadzone w Uniwersytecie Jagiellońskim. Dotyczy to także prowadzenia w tychże szkołach zajęć na kierunkach istniejących w macierzystej uczelni. Senat uważa, że pracownicy Uniwersytetu Jagiellońskiego nie powinni pełnić funkcji rektorów i dziekanów w takich szkołach, tego typu działalność jest bowiem sprzeczna z podstawowymi zasadami dobrych obyczajów akademickich.

Senat oczekuje, że pracownicy UJ zatrudnieni we wspomnianych szkołach zaniechają do końca semestru zimowego roku akademickiego 2003/2004 swojej działalności lub złożą na ręce Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego rezygnację z pracy w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Ciąg dalszy ze str. 4

Forum Polsko-Niemiecko-Chińskim, które odbędzie się w Stuttgarcie, a już przygotowujemy się do VI Forum w Opolu, też o zasięgu międzynarodowym. Późną jesienią bieżącego roku zorganizowane zostaną II Opolskie Dni Oszczędzania Energii.

Aktualnie znów zgłosiło się do mnie kilku chętnych na studia doktoranckie. W obszarze nauki pora przedsięwziąć działania zachęcające doktorantów do intensywniejszych prac nad dalszym rozwojem. Poważnym wyzwaniem jest także udział w projektach europejskich i tu wskazać mogę dwa obszary dla mnie szczególnie interesujące: badania nad metodami rozpoznawania struktur w przepływach wielofazowych oraz rozwój odnawialnych źródeł energii. Co prawda moja przygoda z Regionalną Agencją Poszanowania Energii jako jej prezesa już się zakończyła, ale wiele wskazuje na to, że w najbliższych latach agencja ma przed sobą dynamiczny rozwój i w swoich planach uwzględniłam ścisłą z nią współpracę.

– **A jak przedstawiają się najbliższe plany zawodowe?**

– **R.U.** W moich planach zawodowych – po wypełnieniu z nadmiarem wymagań – na pierwszym miejscu stawiam jak najszybsze utworzenie własnej katedry, przez co uzyskam lepszą możliwość wpływania na rozwój współpracowników. Mam nadzieję, że zrozumieją to moi dotychczasowi oponenci.

Marzy mi się, aby studenci i doktoranci licznie uczestniczyli w wyjazdach na stypendia zagraniczne, a szczególnie aby moi wychowankowie zaczęli wyjeżdżać na dobre stypendia naukowe. W najbliższym roku akademickim sześciu kolejnych moich doktorantów powinno stanąć do obrony swoich prac i to zmusza mnie do przemyśleń nad dalszym działaniem. To wspaniałe uczucie słyszeć podczas wizyt monitorujących wypowiedzi studentów, którzy jeszcze niedawno bali się jakiegokolwiek wyjazdu, a teraz pytają o możliwości przedłużenia pobytu. Takie doświadczenia można traktować jako dowód na to, że kształcimy ich nie najgorzej.

– **Uzyskanie tytułu naukowego profesora przez trzech pracowników naukowych PO – tytuł otrzymał także profesor Ludwik Habuda – jest niewątpliwym sukcesem dla**

naszego środowiska. Czy może Pan skomentować to wydarzenie?

– **R.U.** Z tego należy tylko się cieszyć. Skoro czekaliśmy ponad 35 lat na pierwszych „własnych” profesorów, to wreszcie musiał nadejść czas, gdy wysyp profesorów będzie większy. Jeśli się temu procesowi bliżej przyjrzeć, to widać wyraźnie, że jest to w jakimś stopniu pochodną starej ustawy o szkolnictwie wyższym i „urodzaju” habilitacji na początku lat 90. Spodziewam się, że w ciągu najbliższych 2–3 lat przybędzie nam wielu profesorów.

– **M.Ł.** Niewątpliwie trzy tytuły profesorskie przyznane niemal w jednym czasie na jednej uczelni ocenić można jako sukces dla środowiska. Pewnie nie będzie to bez wpływu na staranie wydziałów o prawa habilitowania. Nie przeceniałbym jednak tego faktu, w końcu taki jest cel pracownika decydującego się na zawodowe uprawianie nauki. W małym środowisku te trzy tytuły to dużo, w silnych ośrodkach akademickich raczej niewiele.

– **Jak spędzają Panowie czas wolny od obowiązków zawodowych, jakie mają pasje, hobby?**

– **M.Ł.** Interesuje mnie polityka, lecz nie uprawiam jej aktywnie, raczej odpowiada mi rola obserwatora śledzącego polityczne wydarzenia. W wolnych chwilach zagłębiam się w lekturze, preferuję literaturę faktu. Lubię także pojeździć na rowerze. Nie mam specjalnych pasji, ani niezwykłego hobby. Ot trochę przyjemności dla intelektu, coś dla ducha i dla ciała.

– **R.U.** Nauka zajmowała w moim życiu zawsze bardzo ważne miejsce, ale pozostawiam sobie jeszcze trochę czasu na inne zainteresowania, a są to dobra muzyka i to zarówno poważna jak i jazz, ale nie gardzę także muzyką pop. Ważne miejsce w moim życiu zajmował zawsze sport. Niech nikogo nie zwiedzie moje aktualne kuśtykanie – naprawdę bieganie i w ogóle aktywne życie jest mi bardzo bliskie. Mam też spory udział w modernizacji swojego domu i to zarówno w zakresie tych najcięższych prac budowlanych, jak i bardzo żmudnych. Modernizacja budynku stała także wspaniałą okazją do praktycznego wykorzystania i sprawdzenia swojej wiedzy teoretycznej, i udało się – mam ciepły dom.

– **Dziękuję za rozmowę.**

Z KALENDARZA REKTORÓW



■ W dniu 1 września 2003 r. prorektor – prof. dr hab. inż. **Jerzy Skubis** uczestniczył w Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego 2003/2004. Uroczystość miała miejsce w Publicznej Szkole Podstawowej im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Skorogoszczy i połączona była z otwarciem nowej sali sportowej.

■ 3 września 2003 r. prorektor – prof. J. Skubis spotkał się z prodziekanami ds. nauki wydziałów Politechniki Opolskiej i zastępcą dyrektora IMFiCh. Pierwsza część poświęcona została przygotowaniom do Opolskiego Festiwalu

Nauki zaplanowanego w dniach 20 i 21 września 2003 r. W drugiej części spotkania omawiano sprawy bieżące dotyczące sfery nauki.

■ Prof. J. Skubis w dniu 4 września 2003 r. był uczestnikiem uroczystości związanych z obchodami Dnia Energetyka i jubileuszu 10-lecia eksploatacji Elektrowni „Opole”. Elektrownię i Politechnikę łączą lata owocnej współpracy, a wielu absolwentów naszej uczelni znalazło tam zatrudnienie.

■ Prorektor ds. studenckich, prof. **Stanisław Witczak** przebywał z tygodniową

wizytą (1–7 września br.) w Niemczech, gdzie uczestniczył w seminarium poznawczym organizowanym przez Opolskie Kuratorium Oświaty oraz Landową Centralę Kształcenia Politycznego Badenii-Wirtembergii na temat *Integracja przez wychowanie-obszary i koncepcje w Badenii-Wirtembergii*.

Program seminarium zakładał między innymi spotkanie w ministerstwie oświaty (oryg. nazwa Ministerstwo Wyznań) Badenii Wirtembergii, odwiedziły w Badeńsko-Wirtemberskim Landtagu, spotkania w szkołach średnich-zawodowych w Bad Urach, Tübingen i Reutlingen oraz szereg spotkań i wykładów między innymi na temat wychowania i oświaty w Niemczech i w Polsce, szkolnictwa specjalnego oraz integracji jako wyzwania dla kształcenia politycznego.

E. Czaja, E. Przystajko

Wydział Mechaniczny Politechniki Opolskiej

ogłasza zapisy na dwusemestralne zaoczne studia podyplomowe

TECHNIKA SAMOCHODOWA

Studia przeznaczone są dla absolwentów szkół wyższych, pragnących zdobyć wiedzę teoretyczną i praktyczne umiejętności w zakresie budowy, eksploatacji i badań pojazdów. Absolwent po ukończeniu studiów posiada umiejętność wykonywania czynności zawodowych dla potrzeb m.in.: autoryzowanych stacji obsługi samochodów, firm ubezpieczeniowych oraz biur rzeczoznawców.

Opłata za studia: 2 200 zł

Termin składania dokumentów: do 30 października 2003 r.

Szczegółowych informacji udziela i dokumenty przyjmuje

Zakład Samochodów Wydziału Mechanicznego Politechniki Opolskiej, 45-271 Opole ul. Mikołajczyka 5, pok. 114D, tel. 40 06 272, e-mail: augusta@po.opole.pl, www.po.opole.pl (*Studia i Nauka/Studia podyplomowe*)

Zaproszenie

Dziekan Wydziału Teologicznego zaprasza całe środowisko akademickie na mszę św. koncelebrowaną w intencji studentów oraz pracowników Uczelni Opola odprawioną przez ks. abp. Alfonsa Nossola, Wielkiego Kanclerza Wydziału Teologicznego. Msza św. inaugurująca nowy rok akademicki odprawiona zostanie 2 października 2003 r. o godz. 18.00 w kościele seminaryjno-akademickim pw. św. Jadwigi Śląskiej w Opolu, przy ul. Drzymały 1 a.

W wieku 62 lat odszedł od nas na zawsze nasz kolega z Działu Wydawnictw – Andrzej Oziębłowski. Choć był już kilka lat na emeryturze, zapamiętaliśmy go jako dobrego kolegę, człowieka kochającego życie i doskonałego fachowca. Był przedstawicielem zamierającej już obecnie profesji – zecerem-linotypistą. Pamiętamy Andrzeja, jak w granatowym fartuszkach, w piwnicy, gdzie mieścił się jego warsztat pracy, tworzył, tak – tworzył książki. Tej, zabytkowej maszyny, przy której pracował, już nie ma. Jedyną pamiątką po niej jest ozdobny słój z czcionkami i kilka drewnianych kaszt, które przeniesione zostały z zecerni do Oficyny Wydawniczej. Pomieszczenie, w którym pracował Andrzej zostało już inaczej wykorzystane, ale pamięć o mistrzu techniki drukarskiej na zawsze z nami pozostanie.



Koleżanki i koledzy z DWiP.

WADEMEKUM STUDENTA POLITECHNIKI

Biuro rektora Politechniki Opolskiej mieści się przy ul. Mikołajczyka 5, 45-271 Opole, tel. centrali 400 60 00

- rektor – prof. dr hab. inż. **Piotr Wach**
- gabinet oraz sekretariat rektora – p. 107 A tel./fax 455 60 50, 400 61 27
- prorektor ds. nauki – prof. dr hab. inż. **Jerzy Skubis**
- prorektor ds. studenckich – dr hab. inż. **Stanisław Witzczak** prof. PO
- gabinety i sekretariaty prorektorów – p. 105 A tel. bezp. 456 94 46 oraz 400 61 54, 400 61 55
- prorektor ds. organizacyjnych – dr **Zygmunt Kasperski** – p. 108 B, tel. 400 63 23
- dyrektor administracyjny – mgr **Leon Prucnal**, p. 209 A tel./fax 455 60 80 tel. 400 61 90
- kwestor – mgr **Barbara Hetmańska**, p. 209 A tel./fax 455 60 80, 400 61 25

Stypendia, domy studenckie

Studenci studiów dziennych mogą ubiegać się o przyznanie pomocy materialnej w formie:

- **STYPENDIUM SOCJALNEGO** – uzależnionego od sytuacji materialnej studenta. Stypendium socjalne stanowi różnicę między tzw. podstawą naliczania (dla mieszkających w Opolu wynosi 400 zł, dla mieszkających poza Opolem 450 zł) a miesięcznym dochodem na osobę w rodzinie studenta
- **STYPENDIUM ZA WYNIKI W NAUCE** – przysługuje po pierwszym roku studiów. Progi uprawniające do stypendium wylicza się na podstawie średnich dla każdego kierunku.
- **ZAPOMOGI** – są przyznawane studentom, którzy z przyczyn losowych znaleźli się przejściowo w trudnej sytuacji materialnej.

Wszelkich wyjaśnień dotyczących pomocy materialnej udzielają pracownicy.

Działu Kształcenia

mieszczącego się przy ul. S. Mikołajczyka 5 w Opolu, pok. 203 E, 204 E, 207 E (II piętro); tel. 400 61 32, 400 63 41

- kierownik działu – mgr **Elżbieta Harazińska** p. 203 E.
Sprawy dotyczące zamieszkania w domach studenta Politechniki Opolskiej podlegają kierownikowi Osiedla Akademickiego, pani **Władysławie Świsulskiej**.

Aktualnie w pięciu domach studenckich Politechniki Opolskiej znajduje zakwaterowanie około 1500 studentów. Akademiki Pryzma, Zygzak, Zaścianek znajdują się na terenie głównego kampusu przy ul. Mikołajczyka, mają podobny standard, czyli pokoje dwuosobowe z umywalką; toalety, wc i wspólne kuchnie.

Studenci mieszkają także w dwóch akademikach poza osiedlem: Sokrates przy ul. Małopolskiej 22 i Dom Studenta Archimedes przy ul. Struga 16.

Niżej podajemy adresy, telefony i nazwiska kierowników poszczególnych akademików:

- Dom Studenta Zaścianek – ul. Mikołajczyka 6 tel. 455 66 66
- kierownik DS Zaścianek – mgr **Barbara Walkowiak** p. 23 tel. 400 62 49
- Dom Studenta Zygzak – ul. S. Mikołajczyka 10 tel. 455 62 57, 4006225,
- kierownik DS Zygzak – **Władysława Świsulska** p. 23 tel. 400 62 25
- Dom Studenta Pryzma – ul. Mikołajczyka 14 tel. 455 40 57
- kierownik DS Pryzma – mgr **Danuta Gryf** p. 32 tel. 400 62 26
- Dom Studenta Sokrates – ul. Małopolska 22 Opole 45-301 tel. 457 65 40
- kierownik DS. Sokrates **Barbara Klonowska**
- Dom Studenta Archimedes – ul. Struga 16 45-073 Opole, tel. 454 33 52
- Kierownik DS Archimedes – mgr **Aleksandra Pustuła-Obłozą**

Samorząd Studencki

ul. S. Mikołajczyka 5, tel. 400 62 73

Samorząd Studencki Politechniki Opolskiej pragnie powitać wszystkich studentów naszej Uczelni w rozpoczynającym się nowym roku akademickim 2003/2004, a w szczególności studentów pierwszego roku. Z dniem rozpoczęcia nauki należy już do grona żaków Politechniki Opolskiej. Okres stu-



diów, jakże ważny i jeszcze dla Was tajemniczy niesie ze sobą wiele nowych obowiązków, ale także radości i miłych zdarzeń, które na pewno będziecie długo pamiętać. Samorząd, który jest oficjalnym ciałem reprezentującym wszystkich studentów, będzie Wam służył pomocą i radą przez cały okres studiów. Warto o tym pamiętać.

Przewodniczącym samorządu w obecnej kadencji jest Przemysław Skórski, student V roku WM i I roku WZiIP. W skład Samorządu wchodzi delegaci studentów do rad wydziałów, delegaci do Senatu PO, starostowie wydziałów, przedstawiciele rad mieszkańców domów studenckich i przedstawiciel do Rady Bibliotecznej.

Siedziba samorządu mieści się przy ul. Mikołajczyka 2, pod Klubem Studenckim GRAFFITI. Biuro czynne jest kilka razy w tygodniu w określonych godzinach, które wkrótce zostaną ustalone.

Wszystkich studentów chcących uzyskać bliższe informacje na temat działalności samorządu lub chętnych do współpracy zapraszamy do biura w godzinach urzędowania, tel. 400 62 73.

Samorząd studencki w zakresie swoich uprawnień i obowiązków współuczestniczy w przyznawaniu stypendiów socjalnych, zapomóg losowych oraz miejsc w domach studenta. Zajmuje się także organizacją wszelkich imprez kulturalnych, odbywających się w czasie roku akademickiego. Impreza, która odbędzie się w najbliższym czasie, są planowane na koniec października *Otrzęsiny*, czyli chrzest studentów pierwszego roku. *Otrzęsiny* odbędą się w klubie studenckim *Graffiti*. Dnia 4 listopada w auli DA Resurrexit przy ul. Drzymały odbędzie się koncert Renaty Przymyk AlternatiFF. W drugiej połowie listopada odbędą się *Zlewy*, czyli nocny maraton kabaretowy. Jest to wieczorek kulturalny odbywający się rokrocznie, na którym kilka kabaretów – a często są to sławy pierwszej wody – prezentuje swój dorobek artystycznych. To gwarantuje dobrą zabawę na przyzwoitym poziomie, dlatego już teraz serdecznie na nią zapraszamy. Z naszej strony zapewniamy niezapomniane wrażenia. Bezapelacyjnie, największą z imprez jakich organizacji podejmuje się Samorząd jest Studencka Wiosna Kulturalna, czyli *Piastonia* – tydzień, na który czekają studenci wszystkich opolskich uczelni. W czasie *Piastonaliów* odbywa się szereg konkurencji i rywalizacji sportowych, seanse kinowe, piknik na jeziorze w Turawie oraz codzienne dyskoteki do białego rana. W nadchodzącym roku akademickim *Piastonia* planowane są w pierwszej połowie maja. Oprócz tych najważniejszych przedsięwzięć, Samorząd ma w zamyśle organizację mniejszych imprez okolicznościowych, takich jak koncerty, dyskoteki, spotkania dyskusyjne, seanse meczów piłki nożnej oraz wiele innych, np. imprezy integracyjne dla studentów pierwszych lat. Jak zawsze liczymy na życzliwość władz uczelni, co bardzo ułatwia nam działalność, którą adresujemy do wszystkich studentów Politechniki Opolskiej.

W środowisku studenckim działają też: Komisja Uczelniana Niezależnego Zrzeszenia Studentów ul. S. Mikołajczyka 2,

- Akademicki Związek Sportowy (AZS),
 - Akademicki Klub Żeglarski (AKZ)
- oraz wiele studenckich kół naukowych.

UWAGA mieszkańcy akademików!

Studenci mieszkający w akademikach powinni pamiętać, że jest to również ich miejsce pracy i odpoczynku, wobec

czego należy stosować się do przepisów porządkowych, z którymi można się zapoznać na tablicy ogłoszeń w każdym DS. W każdym DS działa rada mieszkańców. Wybory do niej odbędą się najprawdopodobniej w listopadzie (dokładny termin zostanie podany do ogólnej wiadomości). Podajemy zasady wyboru rady oraz jej kompetencje:

1. Radę mieszkańców wybiera się w ogólnych wyborach.
 2. Z kandydowania do rady wyłączeni są studenci I i IV roku.
 3. Czynne prawo wyborcze ma każdy student, mieszkający w DS.
 4. Komisja wyborcza powoływana jest przez radę mieszkańców.
 5. W skład komisji wyborczej nie mogą wchodzić kandydaci do wybieranej rady mieszkańców.
 6. Tryb wyborów ustala komisja wyborcza nie później niż do 15 listopada.
 7. W wyborach musi wziąć udział ponad połowa mieszkańców DS-u, aby wynik wyborów można uznać za prawomocny.
 8. Z chwilą utraty prawa do zamieszkania w DS wygasa kadencja członka rady mieszkańców.
 9. Radę mieszkańców można odwołać na wniosek 2/3 mieszkańców DS.
 10. Wszelkie decyzje rady mieszkańców muszą być zatwierdzone ponad połową głosów członków rady.
 11. Ze składu rady mieszkańców mogą być usunięte osoby, naruszające regulamin DS.
 12. Powoływanie nowego członka rady następuje w podobny sposób, jak wybór całej rady.
- Decyzje rady mieszkańców – jeżeli jest niezgodna z prawem – może uchylić rektor.

Biblioteka Główna

ul. K. Sosnkowskiego 31 (I piętro) 45-272 Opole, tel. 400 6237, e-mail: info@bg.po.opole.pl

- dyrektor biblioteki – dr inż. **Elżbieta Czerwińska**, sekretariat p. 119 tel. wew. 6237
- z-ca dyrektora – mgr **Mirosława Chmielnicka-Szymczak**, p. 112 tel. wew. 6229

Oddział Informacji Naukowej udziela wszelkich porad i informacji bibliotecznych, bibliograficznych i faktograficznych we wtorki, środy i piątki w godz. 9.00–15.00, w poniedziałki i czwartki od 9.00–17.00 – tel. wew. 6231, p. 112.



W oddziale udostępniane są polskie i zagraniczne elektroniczne bazy naukowe.

Wypożyczalnia BG czynna: od poniedziałku do czwartku w godz. 8.00–17.00, w piątki od 8.00 do 14.30. W soboty w godz. 8.30–14.00. Istnieje możliwość zamawiania książek ze strony internetowej biblioteki: www.bg.po.opole.pl

Czytelnia BG czynna: codziennie oprócz niedziel i świąt w godz. 8.30–18.45, w soboty w godz. 8.30–14.00.

Czytelnia Wydziału Mechanicznego – ul. Mikołajczyka 5 p. 112 B czynna: od poniedziałku do czwartku w godz. 8.30–18.00, w piątki od 8.30–14.30, soboty zjazdowe – 8.30–14.00.

Biblioteka Wydziału Budownictwa – ul. Katowicka 48, czynna: od poniedziałku do czwartku w godz. 8.30–17.45, w piątki – 8.30–15.00, w soboty zjazdowe od 8.30–14.00.

Biblioteka Wydziału Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii – ul. Działkowa 4 czynna: poniedziałek–czwartek w godz. 9.00–17.00, piątek w godz. 9.00–15.00, sobota od 10.30–14.30.

Biblioteka Wydziału Zarządzania i Inżynierii Produkcji – ul. Luboszycka 7, czynna: poniedziałek, w godz. 10.30–17.00, środa, czwartek 8.30–17.00, wtorek, piątek 8.30–14.30, sobota 8.30–14.00.

Biblioteka udostępniła swoim użytkownikom komputerowe stanowiska multimedialne w Czytelni BG i OIN.

Szczegółowe informacje o bibliotece i jej agendach zamieszczone są na stronie internetowej <http://www.bg.po.opole.pl>

Wydział Budownictwa

ul. Katowicka 48, 45-061 Opole, tel. 456 50 85 – 7

Dziedzinat: tel./fax 456 50 84, e-mail: wbud@po.opole.pl

- dziekan – prof. dr hab. inż. **Tadeusz Chmielewski** – p. 101
- prodziekan ds. studenckich – dr inż. **Wiktor Abramek** – p. 102
- prodziekan ds. nauki – prof. dr inż. **Roman Jankowiak** – p. 101
- prodziekan ds. organizacyjnych – dr inż. **Henryk Nowak** – p. 101
- kierownik dziedzinatu – **Janina Skowron** – p. 102

Na wydziale funkcjonują następujące jednostki naukowo-dydaktyczne:

- Katedra Fizyki Materiałów, kierownikiem której jest prof. dr hab. inż. **Jan Kubik**,
- Katedra Konstrukcji Budowlanych i Inżynierskich, której kierownikiem jest prof. dr inż. **Roman Jankowiak**,

- Katedra Mechaniki Budowli, kierownikiem której jest prof. dr hab. inż. **Tadeusz Chmielewski**,
- Katedra Podstaw Projektowania Budowlanego, której kierownikiem jest prof. dr hab. inż. **Wojciech Skowroński**,
- Zakład Inżynierii Systemów i Procesów Budowlanych, której kierownikiem jest dr hab. inż. **Mirosław Dytczak**, prof. PO
- Katedra Inżynierii Materiałów Budowlanych, której kierownikiem jest prof. dr hab. **Stefania Grzeszczyk**,
- Zakład Geotechniki i Geodezji, kierownikiem którego jest dr hab. inż. **Wojciech Anigacz**, prof. PO
- Zakład Konstrukcji Mostowych, kierownik dr hab. inż. **Zbigniew Mańko**, prof. PO.

W roku akademickim 2003/2004 opiekunem I roku studiów dziennych jest pani mgr inż. arch. **Bożena Banek**.

Pierwsze spotkanie studentów rozpoczynających studia dzienne na Wydziale Budownictwa z władzami dziekańskimi odbędzie się dnia 30 września br. o godzinie 9.00 w auli PO na I piętrze – budynek przy ul. Katowickiej 48.

Wydział Elektrotechniki i Automatyki

45–272 Opole, ul. K. Sosnkowskiego 31 (budynek *Lipsk*), dziedzinat tel. 400 62 16, 400 63 25, tel./fax 400 63 45, 400 63 46. Sekretariat wydziału tel./fax 400 62 43, 400 62 13; e-mail: weia@po.opole.pl

- dziekan – prof. dr hab. inż. **Józef Kędzia** – p.3 12
- prodziekan ds. studenckich – dr hab. inż. **Krystyna Maccek-Kamińska**, prof. PO p.321
- prodziekan ds. nauki – dr hab. inż. **Ryszard Rojek**, prof. PO p. 311
- prodziekan ds. organizacyjnych – dr inż. **Karol Grandek** p. 321
- pełnomocnik dziedzinatu ds. finansowych – dr inż. **Stefan Michalski** p. 311
- pełnomocnik dziedzinatu ds. wymiany studenckiej – dr inż. **Janusz Wrzuszczak**,
- dziedzinat jest czynny w godz. 7.30 do 15.00 (tel. 455 60 41 wew. 216)
- kierownik dziedzinatu – **Wanda Lipnicka**.

Struktura organizacyjna

W skład wydziału wchodzi cztery katedry, które kształcą studentów i prowadzą badania naukowe:

- Katedra Automatyki, Elektroniki i Informatyki – kierownik dr hab. inż. **Ryszard Rojek**, prof. PO (Lipsk, p.418 tel. wew. 6218 sekretariat katedry 6217)



- Katedra Automatyki i Diagnostyki Układów Elektromechanicznych – kierownik prof. dr hab. inż. **Piotr Wach** (mieści się na ul. Luboszyckiej 7, I piętro, p.113, tel. 453 8447)
- Katedra Elektrowni i Systemów Pomiarowych – kierownik prof. dr hab. inż. **Zdzisław Kabza**, „Lipsk”, ul. Sosnkowskiego 31, III piętro, p. 315, tel. wew. 6215.
- Katedra Elektroenergetyki – kierownik prof. dr hab. inż. **Jerzy Skubis**, „Lipsk”, ul. Sosnkowskiego 31, II piętro, p. 219, tel. wew. 6230.

Studenci pierwszych lat studiów odbywają zajęcia w budynkach Politechniki Opolskiej w Opolu przy ulicach:

- K. Sosnkowskiego 31 i 42,
- Luboszyckiej 7,
- Ozimskiej 75,
- S. Mikołajczyka 5.

Studenci pierwszych lat we wszystkich sprawach dot. planu zajęć, zakwaterowania, stypendiów, itp. mogą prosić o wyjaśnienia i pomoc swoich opiekunów, którymi są dla kierunku:

- *elektrotechnika* – dr inż. **Barbara Grochowicz**, ul. Luboszycka 7, III p., pokój 320, tel. 453 84 47
- *automatyka i robotyka* – dr inż. **Maria Wrzuszczak**, budynek „Lipsk”, ul. Sosnkowskiego 31, III p., pokój 516, tel. 4006209
- *informatyka* – dr inż. **Małgorzata Kaliczyńska**, budynek „Lipsk”, ul. Sosnkowskiego 31, IV p., pokój 419, tel. 4006142 oraz dr inż. **Mariusz Gola**, budynek „Lipsk”, ul. Sosnkowskiego 31, IV p., pokój 421, tel. 4006331
- *elektronika i telekomunikacja* – dr inż. **Jadwiga Krych**, ul. Luboszycka 7, III p., pokój 314, tel. 453 84 47
- *edukacja techniczno-informatyczna* – dr **Stanisław Wiejak**, ul. Luboszycka 7, II p., pokój 214, tel. 453 84 47 wew. 325 lub 317

Tradycyjnie wraz z rozpoczęciem roku akademickiego odbywa się uroczyste spotkanie władz dziekańskich wydziału ze studentami I roku. Odbędzie się ono 30 września br. o godz. 10.00 i 11.00 w sali Politechniki Opolskiej przy ul. Sosnkowskiego 42 (budynek Spółdzielni Mieszkaniowej ZWM).

Szkolenia w zakresie BHP oraz przysposobienie biblioteczne dla studentów I roku odbędą się w terminach, które kandydaci otrzymali indywidualnie w lipcu br.

W ramach kierunku *informatyka* na studiach dziennych prowadzi się również kształcenie dla grupy dwujęzycznej (polsko-niemieckiej), dla której wybrane przedmioty oraz prace dyplomowe prowadzone są w języku niemieckim.

Na wydziale prowadzone są również następujące studia podyplomowe:

- Informatyka w procesach edukacyjnych (studia podyplomowe dla absolwentów wyższych uczelni z uprawnieniami pedagogicznymi i nauczycieli)
- Systemy baz danych – rozpoczęcie studium
- Eksploatacja komputerowych systemów automatyki i pomiarów w przemyśle,
- Racjonalna eksploatacja urządzeń elektroenergetycznych w energetyce zawodowej,
- Układy i systemy programowalne automatyki.

Na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki prowadzone jest 4-letnie studium doktoranckie dzienne z zakresu elektrotech-

niki. Funkcjonuje ono w ramach dziennych studiów doktoranckich przy Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej.

Wydział Mechaniczny

ul. S. Mikołajczyka 5, 45–271, Opole, tel. 400 61 57, tel./fax 400 63 42

- dziekan – prof.dr hab. inż. **Leon Troniewski**, p. 218 D
- prodziekan ds. nauki – dr hab. inż. **Bolesław Dobrowolski**, prof. PO, p. 218 D prodziekan ds. studenckich – dr hab. inż. **Grzegorz Gasiak**, prof. PO, p. 13 A
- prodziekan ds. organizacyjnych – prof. dr hab. inż. **Roman Ulbrich**, p. 218 D
- dziekanat wydziału – kierownik mgr **Wałda Fedczenko**, p. 13 A

Struktura organizacyjna:

W skład wydziału wchodzi 5 katedr i 2 zakłady, które kształcą studentów i prowadzi prace naukowo-badawcze.

- Katedra Inżynierii Procesowej – kierownik katedry – prof. dr hab. inż. **Leon Troniewski**, p. 212 D
 - Katedra Materiałoznawstwa i Technologii Bezwiórowych – kierownik katedry – dr hab. inż. **Stanisław Król**, prof. PO p. 215 B
 - Katedra Mechaniki i Podstaw Konstrukcji Maszyn – kierownik katedry – prof. dr hab. inż. **Ewald Macha**, p. 311 B
 - Katedra Techniki Ciepłej i Aparatury Przemysłowej – kierownik katedry – dr hab. inż. **Bolesław Dobrowolski**, prof. PO, p. 221 E
 - Katedra Technologii Maszyn i Automatyki Produkcji – kierownik zakładu – prof. dr hab. inż. **Wit Grzesik**, p. 108 E
 - Zakład Samochodów – p.o. kierownika zakładu – prof. dr hab. inż. **Jan Składzień** p. 110 D
 - Zakład Urządzeń dla Przemysłu Spożywczego i Ochrony Środowiska – kierownik katedry – dr hab. inż. **Kazimierz Sporek**, prof. PO p. 303 E
- Opiekunami lat pierwszych są dla kierunku:
- *inżynieria środowiska* – dr **Krystyna Słodczyk**, ul. Oleśka 129 „Zapole” p. 118, tel. 400 62 76 oraz dr **Dorota Anders**, ul. Oleśka 129 „Zapole” p. 114, tel. 400 62 87
 - *mechanika i budowa maszyn* – dr inż. **Włodzimierz Będkowski**, ul. Mikołajczyka 5 p. 316 B, tel. 400 61 37 oraz



dr inż. **Józef Grzelak**, ul. Mikołajczyka 5 p. 14 "B", tel. 400 63 56

- *technika rolnicza i leśna* – dr inż. **Iwona Kłosok-Bazan**, ul. Oleska 129 „Zapole” p. 121, tel. 4006287

Spotkanie studentów lat pierwszych z władzami wydziału odbędzie się we wtorek 30 września, w gmachu Wydziału Mechanicznego przy ul. Mikołajczyka 5, wg następującego harmonogramu:

- godz. 9.00 – studenci kierunku *inżynieria środowiska*,
- godz. 11.00 – studenci kierunku *mechanika i budowa maszyn*,
- godz. 13.00 – studenci kierunku *technika rolnicza i leśna*.

W tym dniu również zostanie przeprowadzone szkolenie biblioteczne wg harmonogramu wywieszzonego w gablocie na parterze (obecność obowiązkowa).

Od dnia 30 września w dziekanacie (p. A 13 i A 14) będą wydawane dokumenty studenckie, przy ich odbiorze wymagany będzie dowód osobisty, a w przypadku mężczyzn – również książeczka wojskowa. W chwili odbioru dokumentów będzie pobierana opłata za ubezpieczenie studenta i legitymację studencką (ok. 50 zł).

Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii

45-144 Opole, ul. Działkowa 4 (obok zajezdni MZK i tzw. „kamionki”), telefon centrali: 455 60 71, 455 60 88, 455 60 89. Dojazd do obiektu autobusami MZK od strony ul. Chabrów liniami 21, D, od strony ul. Budowlanych liniami nr 6, 1, 10.

- dziekan – dr hab. **Józef Wojnar**, prof. PO
- prodziekan ds. studenckich – dr **Renata Szyguła**
- prodziekan ds. nauki – dr hab. **Stanisław Zagórny**, prof. PO
- prodziekan ds. organizacyjnych – mgr **Paweł Czerepok**
Dziekanat prowadzi **Elżbieta Wróbel**, tel./fax 458 10 45
Część zajęć realizowana będzie poza obiektem przy ul. Działkowej, kierunek *fizjoterapia* ma swoją siedzibę przy ul. Małopolskiej 22, a
- pływanie na basenie Akwarium (ul. Ozimska)
- zespołowe gry sportowe i lekka atletyka – w hali „Gwardii” przy ul. Kowalskiej, w hali jednostki wojskowej przy ul. Domańskiego,
- łyżwiarstwo – na Toropolu przy ul. Barlickiego (obok amfiteatru).



Struktura organizacyjna

W skład wydziału wchodzi:

- Katedra Morfologii Funkcjonalnej, która kieruje dr hab. n. med. **Janusz Kubicki**, prof. PO
- Zakład Klinicznych Podstaw Fizjoterapii, którym kieruje dr n. med. **Jan Szczegieliński**
- Zakład Biologicznych Podstaw Fizjoterapii, którym kieruje dr **Renata Szyguła**
- Katedra Wychowania Fizycznego i Sportu, którym kieruje dr hab. **Józef Wojnar** prof. PO.
- Katedra Nauk Humanistycznych, kierowana przez dr. hab. **Zbigniewa Zagórnego**, prof. PO
- Zakład Metodyki Wychowania Fizycznego, którym kieruje dr **Stanisław Szczepański**
- Zakład Turystyki i Rekreacji – kierownik dr **Bogumiła Duber**.

Sale gimnastyczne znajdują się przy ul. Luboszyckiej oraz przy ul. Katowickiej 48.

Ponadto WWFiF oraz opolski AZS zapraszają wszystkich studentów, a zwłaszcza studentów pierwszych lat, do udziału w zajęciach sportowych prowadzonych w sekcjach:

- sekcja siatkówki M i K (mężczyzn i kobiet)
- sekcja koszykówki M i K
- sekcja lekkiej atletyki M i K
- sekcja piłki ręcznej M
- sekcja piłki nożnej M
- sekcja narciarstwa alpejskiego M i K
- sekcja tenisa stołowego M i K
- sekcja kulturystyczna M i K
- sekcje walk wschodu: akaido, iaido, karate, kung-fu.

Zajęcia sekcji odbywać się będą w następujących obiektach sportowych: Hala Gwardii przy ul. Kowalskiej, sale przy ul. Katowickiej i Luboszyckiej.

Opiekunami lat pierwszych w tym roku akademickim są:

- na *wychowaniu fizycznym* – dr **Bożena Królikowska**
- na *fizjoterapii* – dr **Karina Słonka**
- na *turystyce i rekreacji* – dr **Jan Szyguła**.

Spotkanie nowo przyjętych studentów z opiekunami odbędzie się w budynku wydziału przy ul. Działkowej 4 dnia 29 września o godzinie 8.00.

Wydział Zarządzania i Inżynierii Produkcji

ul. L. Waryńskiego 4, tel. 454 35 33, 453 04 72, tel./fax 453 04 71

- dziekan – dr hab. **Agata Zagórska**, prof. PO
- prodziekan ds. studenckich – prof. dr hab. **Ludwik Habuda**,
- prodziekan ds. nauki – prof. dr hab. **Robert Rauziński**
- prodziekan ds. organizacyjnych – dr **Krzysztof Malik**
- **dziekanat** – tel. wew. 35
- kierownik dziekanatu – **Krystyna Kafłowska**.

Struktura organizacyjna

W skład wydziału wchodzi:

- Katedra Prawa i Administracji – kierownik katedry – dr hab. **Marian Ciepaj**, prof. PO



- Katedra Nauk o Zarządzaniu – kierownik katedry — prof. dr hab. **Ludwik Habuda**,
 - Katedra Ergonomii i Socjologii Zarządzania – kierownik katedry prof. dr hab. **Robert Rauziński**
 - Katedra Inżynierii Produkcji – kierownik katedry prof. dr hab. inż. **Ryszard Knosala**
 - Katedra Polityki Regionalnej – kierownik katedry prof. dr hab. **Krzystian Heffner**
 - Zakład Nauk Ekonomicznych – kierownik zakładu — dr **Krzysztof Malik**.
- Opiekunami lat pierwszych w tym roku akademickim są:
- na *zarządzaniu i marketingu* – dr hab. **Agata Zagórowska**, prof. PO
 - na *zarządzaniu i inżynierii produkcji* – prof. dr hab. inż. **Ryszard Knosala**.
- Spotkania dla nowo przyjętych studentów odbywać będą się 30 września br. w następujących godzinach:
- Kierunek *zarządzanie i marketing* dla osób z nazwiskami rozpoczynającymi się na litery A–L:
 - od 8.00 do 9.00 spotkanie z dziekanem – sala 112 ul. Waryńskiego 4
 - od 9.15 do 10.15 szkolenie biblioteczne – sala 101 ul. Luboszycka 3
 - od 10.15 do 11.15 szkolenie BHP – sala 101 ul. Luboszycka 3
- Od 8.00 do 15.00 wydawanie indeksów i legitymacji – sala 103 ul. Waryńskiego 4
- dla pozostałych osób
 - od 9.00 do 10.00 spotkanie z dziekanem – sala 112 ul. Waryńskiego 4
 - od 11.30 do 12.30 szkolenie biblioteczne – sala 101 ul. Luboszycka 3
 - od 12.30 do 13.30 szkolenie BHP – sala 101 ul. Luboszycka 3
 - od 8.00 do 15.00 wydawanie indeksów i legitymacji – sala 103 ul. Waryńskiego 4
 - Kierunek *zarządzanie i inżynieria produkcji* dla osób z nazwiskami rozpoczynającymi się na litery A–L:
 - od 10.00 do 11.00 spotkanie z dziekanem – sala 112 ul. Waryńskiego 4
 - od 13.45 do 14.45 szkolenie biblioteczne – sala 101 ul. Luboszycka 3

- od 14.45 do 15.45 szkolenie BHP – sala 101 ul. Luboszycka 3
- Od 8.00 do 15.00 wydawanie indeksów i legitymacji – sala 103 ul. Waryńskiego 4.
- dla pozostałych osób:
 - od 11.00 do 12.00 spotkanie z dziekanem – sala 112 ul. Waryńskiego 4
 - od 16.00 do 17.00 szkolenie biblioteczne – sala 101 ul. Luboszycka 3
 - od 17.00 do 18.00 szkolenie BHP – sala 101 ul. Luboszycka 3
 - od 8.00 do 15.00 wydawanie indeksów i legitymacji – sala 103 ul. Waryńskiego 4.

Instytut Matematyki, Fizyki i Chemii

45–036 Opole, ul. Luboszycka 5, tel. 453 84 47-49 wew. 361, 362

- dyrektor instytutu – dr **Czesław Górecki**
- zastępca dyrektora – dr hab. **Maksymilian Gajek**, prof. PO
- zastępca dyrektora – dr **Józef Szymczak**.

Struktura organizacyjna

Instytut Mat.-Fiz.-Chem. jest jednostką międzywydziałową, która kształci studentów wszystkich kierunków oraz prowadzi prace naukowo-badawcze.

W skład Instytutu wchodzi 4 zakłady.

- Zakład Matematyki – kierownik zakładu — dr **Zygmunt Kasperski**, ul. Luboszycka 3, tel. 453 84 47–49. Sekretariat i laboratoria znajdują się przy ul. Luboszyckiej 3 – w „Edenie”, tel. 453 84 47
- Zakład Fizyki – kierownik zakładu — dr **Czesław Górecki**, siedziba przy ul. Ozimskiej 75, tel. 453 66 45–46, p. 202–206
- Zakład Chemii – kierownik zakładu — dr **Stanisław Wiewjak**, p. 7 przy ul. Luboszyckiej 7, tel. 453 84 47
- Zakład Techniki – kierownik zakładu – dr hab. **Maksymilian Gajek**, prof. PO, ul. Ozimska 75 tel. 453 66 45–46.

Studium Języków Obcych

45-271 Opole, ul. Mikołajczyka 5, tel. 400 62 58

kierownik studium — mgr **Władysława Hepner**.

Sekretariat mieści się w p. 111 E w gmachu głównym.

Studium prowadzi lektoraty dla studentów wszystkich kierunków z języków: angielskiego (język obowiązkowy), francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, rosyjskiego, włoskiego.

Koła naukowe

Przed wszystkimi zainteresowanymi zgłębianiem tajników nauki stoją otworem studenckie koła naukowe.

Na Wydziale Budownictwa

- *Biodom* – opiekun prof. dr hab. inż. **Wojciech Skowroński** oraz
- *EkoMatBud* – opiekun mgr inż. **Przemysław Jakiel**

Na Wydziale Elektrotechniki i Automatyki

- *Elektrodynamicy – Eledyn* – opiekun dr hab. inż. **Bronisław Tomczuk**, prof. PO
- *InFORMAT* – opiekun dr inż. **Włodzimierz Stanisławski**.

Na Wydziale Mechanicznym

działa kilka studenckich kół naukowych:

- Akademickie Stowarzyszenie Ekologiczne *Klub Ekoinżyniera* – opiekun dr **Krystyna Ślodyczk**
- *Enerdżajzer* – opiekun prof. **Roman Ulbrich**
- *Klakson* – opiekun dr inż. **Wacław Hepner**
- *Skruber* – opiekun prof. **Leon Troniewski**
- *Technolog* – opiekun dr inż. **Tadeusz Hoszowski**

na Wydziale Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii

- *Akton* – opiekun dr **Karina Słonka**

na Wydziale Zarządzania i Inżynierii Produkcji

- *Arafin* (Analiza-Rachunkowość-Finanse) – opiekun dr **Krzysztof Malik** oraz
- *Ekspert* – opiekun prof. **Ryszard Knosala**.

* * *

Tok studiów reguluje regulamin, który zostanie przedstawiony studentom I roku na spotkaniu z opiekunami. Jego tekst jest również dostępny w każdym dziekanacie.

Uzupełnieniem naszego wademekum będzie informacja o działających w mieście duszpasterstwach akademickich.

Przy kościele Serca Pana Jezusa o.o. Jezuitów (ul. Józefa Czapłaka 1a) znajduje się Jezuicki Ośrodek Formacji i Kultury *Xaverianum*, który zaprasza studentów na spotkania w każdy wtorek i czwartek na msze św. o godz. 20.00 oraz w niedziele na godz. 9.30 oraz o 20.00. Posługę duszpasterską sprawują księża jezuici **Piotr Graczykowski** i **Grzegorz Tęczar**.

W kościele akademickim przy ul. Drzymały 1 działa DA Resurrexit – opiekuje się nim ks. **Radek Chałupniak**, który zaprasza studentów na bogaty program duszpasterstwa.

Organizacja roku akademickiego

1. Rok akademicki 2003/2004 rozpoczyna się 1 października 2003 r. i trwa do 30 września 2004 r. i obejmuje dwa semestry, zimowy i letni.
2. Semestr zimowy trwa od 1 października 2003 r. do 17 lutego 2004 r., a w tym:
 - zajęcia dydaktyczne trwają od 1 października 2003 r. do 27 stycznia 2004 r.
 - ferie zimowe zaczynają się 22 grudnia 2003 r. i trwają do 4 stycznia 2004 r.
 - Zimowa sesja egzaminacyjna trwa od 28 stycznia 2004 r. do 10 lutego 2004 r. i od 18 do 24 lutego 2004 r.
 - Przerwa międzysemestralna trwa od 11 do 17 lutego 2004 r.
 - Egzaminacje komisyjne w sesji zimowej winny zakończyć się do dnia 5 marca 2004 r.

Na niektórych kierunkach studiów zaocznych zajęcia w semestrze zimowym mogą rozpocząć się 27 września 2003 r., a decyzję w tej sprawie podejmują dziekani.

3. Semestr letni trwa od 18 lutego 2004 r. do 30 września 2004 r., a w tym:
 - zajęcia dydaktyczne odbywają się od 18 lutego 2004 r. do 8 czerwca 2004 r.
 - ferie wiosenne trwają od 8 do 14 kwietnia 2004 r.
 - letnia sesja egzaminacyjna trwa od 9 do 22 czerwca i od 1 do 14 września 2004 r.
 - egzaminacje komisyjne winny zakończyć się do dnia 24 września 2004 r.

Plany i rozkłady zajęć powinny zostać ogłoszone na 7 dni przed rozpoczęciem semestru. Za sprawne i terminowe wykonanie postanowień wynikających z organizacji roku odpowiedzialni są dziekani oraz kierownicy jednostek naukowo-dydaktycznych. Całość prac związanych z organizacją roku akademickiego 2003/2004 nadzoruje i koordynuje prorektor ds. studenckich.

Oprac. na podstawie Zarządzenia nr 22/03 rektora Politechniki Opolskiej

Rekrutacja 2003/2004 na studia dzienne

KIERUNEK	Limit	Kandydaci	Przyjęci	Wycofane dokumenty do dn. 28.07	Liczba odwołań	Przyjęto z odwołania	Razem przyjęto - stan na 28.07.03
Automatyka i robotyka	90	141	92	15	30	17	94
Budownictwo	300	382	302	43	21	21	280
Edukacja techniczno-informatyczna	120	127	120	8	17	17	129
Elektronika i telekomunikacja	120	233	128	29	53	36	135
Elektrotechnika	150	156	154	26	12	14	142
Fizjoterapia	40	230	41	4	84	18	55
Informatyka	270 + 60*	629 + 78*	272 + 63*	56 + 7*	139 + 11*	53 + 11*	269 + 67*
Inżynieria środowiska	210	489	213	33	127	35	215
Mechanika i budowa maszyn	210	252	215	19	19	19	215
Technika rolnicza i leśna	90	168	101	2	33	11	110
Turystyka i rekreacja	60	322	60	6	116	16	70
Wychowanie fizyczne	130	471	133	8	177	22	147
Zarządzanie i inżynieria produkcji	220	464	223	28	130	41	236
Zarządzanie i marketing	300	647	315	78	164	83	320
Razem:	2370	4808	2432	362	1133	414	2484

* informatyka dwujęzyczna

opr. E.P.

Wydział Elektrotechniki i Automatyki

Konferencja w Międzyzdrojach

W Międzyzdrojach pomiędzy 25 a 28 sierpnia 2003 r. odbyła się prestiżowa Międzynarodowa Konferencja Naukowa – 9th IEEE International Conference on Robotics. Patronat naukowy nad konferencją objęły IEEE Robotics and Automation Society, IEEE Control System Society, Committee of Automation and Robotics Committee of Metrology and Instrumentation, Polish Academy of Sciences, Warsaw.

Organizatorem konferencji był Instytut Automatyki Politechniki Szczecińskiej.

W konferencji udział wzięło ponad 2000 uczestników i wygłoszono 217 referatów.

W konferencji udział wzięli również pracownicy Wydziału Elektrotechniki i Automatyki: prof. **Krzysztof Latawiec**, prof. **Marian Łukaniszyn**, prof. **Ryszard Rojek**, mgr inż. **Wojciech Hunek** i mgr inż. **Rafał Stanisławski**, którzy wygłosili dwa referaty: prof. K. Latawiec, Cz. Marciak, R. Rojek, **G.H.C.Oliveira** *Modelling and Parametr Estimation of open-Loop Unstable Systems by Means of Orthonormal Basis Functions*,

K. Latawiec, W. Hunek, R. Stanisławski, M. Łukaniszyn *Control Zeros Versus Transmission Zeros Intrigingly Revisited*.

Należy nadmienić, że jedną sesję nt. *Adaptive and predictive control part IV* – prowadził prof. Krzysztof Latawiec.

Prof. Ryszard Rojek

Święto Elektrowni

Elektrownia *Opole* SA uroczystie obchodziła swoje 10-lecie eksploatacji. Gratulacje z tej okazji złożyli m.in. rektor Politechniki Opolskiej, prof. **Piotr Wach**, wiceminister Skarbu Państwa oraz władze samorządowe i wojewódzkie Opolszczyzny.

Powodem do zadowolenia zarządu i pracowników Elektrowni stały się liczne sukcesy potwierdzone certyfikatami i zdobytymi nagrodami, wśród nich zaszczytny tytuł Lidera Polskiej Ekologii 2000 r. W elektrowni wdrożono system zarządzania środowiskowego i bezpieczeństwa pracy. We współpracy z Politechniką Opolską w 2003 r. zakład obchodził swój kolejny sukces.

Podczas zeszłorocznych Międzynarodowych Targów Ekologicznych „Poleko 2002” w Poznaniu uzyskała nagrodę pn. „Panteon Polskiej Ekologii” i nominację do finału w konkursie „Przyjaźni Środowisku”.

Jury konkursu ekologicznego organizowanego pod honorowym patronatem Prezydenta RP i Ministra Środowiska nominowało elektrownię do finału konkursu w kategorii Technologia Godna Polecenia, za opracowanie i wdrożenie systemu do bieżącego wyznaczania strat energii i kosztów rozruchowych.

Podstawą do opracowania i zastosowania tego systemu, pierwszego w polskiej energetyce, była praca doktorska **Henryka Majchrzaka** pt.: *Analiza wpływu technologii uruchamiania i odstawiania bloków energetycznych elektrowni na*



Zdjęcie statuetki cieszy pracowników Elektrowni Opole SA i Politechniki Opolskiej

straty energii i koszty rozruchowe, obroniona z wyróżnieniem na Politechnice Opolskiej. Promotorem pracy był prof. Zdzisław Kabza. Praktyczne zaś wdrożenie myśli naukowej w elektrowni przyczyniło się do zmniejszenia zużycia paliwa, a tym samym ograniczyło emisję gazów. Wymiernym efektem zastosowania systemu są również znaczne efekty ekonomiczne.

Prezes Elektrowni „Opole” **Henryk Szendera** złożył na ręce prof. Z. Kabzy gratulacje, w których czytamy:

„Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi oraz pracownikom Politechniki Opolskiej za duży wkład w opracowanie nagrodzonego systemu.

Pozwalamy sobie traktować nagrodę w Konkursie Ekologicznym »Przyjaźni Środowisku« jako nasz wspólny sukces i powód do wielkiej dumy i satysfakcji. Katedra Elektrowni i Systemów Pomiarowych Politechniki Opolskiej od lat stanowi doskonałą bazę naukową dla naszej elektrowni. Mamy nadzieję, że Elektrownia »Opole« również w przyszłości stanowić będzie ważny element rozwoju naukowego katedry oraz realizacji procesu dydaktycznego dla Waszych pracowników oraz studentów”.

Prof. Zdzisław Kabza

Wydział Mechaniczny

■ Z przyjemnością informujemy Państwa, że w ramach konkursu ogłoszonego przez Komisję Europejską 12 kwietnia 2003 r. dla 6. Programu Ramowego Badań Rozwoju Technicznego i Prezentacji Unii Europejskiej został opracowany i wysłany projekt dotyczących „akcji wspierających” (*Specific Support Actions*) pt.: *Wzrost konkurencyjności MŚP Opolszczyzny na rynkach krajowych i zagranicznych (Incre-*

asing of competitiveness of Opole Region SME on the domestic and foreign markets-ICOR).

Głównym jego celem jest wsparcie i rozwój sektora MSP (małych i średnich przedsiębiorstw) poprzez organizację dla nich licznych działań szkoleniowo-edukacyjnych, informacyjnych, skierowanych na rozwój innowacji i transferu technologii w województwie. Najważniejsze jej zadania dotyczą m.in.:

- utworzenia struktury zarządzania projektem,
- budowy porozumienia regionalnego,
- priorytetów strategii innowacji regionu,
- studiów podyplomowych (z zakresu zarządzania jakością i certyfikacji wyrobów oraz intensywne kursy języka angielskiego zorientowane na terminologię 6 PRUE,
- konferencji i seminariów,
- powstania Opolskiego Centrum Promocji i Transferu Technologii,
- wymiany doświadczeń i benchmarking,
- promocji i rozpowszechniania Centrum,
- wzrostu udziału MSP w 6. Programie Ramowym UE.

Całość projektu została opracowana przez pracowników Katedry Mechaniki i Podstaw Konstrukcji Maszyn Wydziału Mechanicznego PO przy koordynacji Pana prof. dra hab. inż. **Ewalda Machy**. Ponadto jej równorzędnymi partnerami i jednocześnie organizatorami wybranych przedsięwzięć IOR-u zostały następujące instytucje:

- 1) Politechnika Opolska
- 2) Opolska Izba Gospodarcza
- 3) Izba Gospodarcza „Śląsk”
- 4) Izba Rzemieślnicza w Opolu
- 5) Cech Rzemiosła i Przedsiębiorczości w Opolu – Związek Pracodawców.

■ W dniach 12–13 czerwca br. w Turawie odbyło się Seminarium Naukowe Katedry Inżynierii Procesowej nt. *Nowoczesne technologie w inżynierii procesowej*, w którym uczestniczyli członkowie SKN *SKRUBER*, studium na specjalnościach *procesy i aparaty przemysłowe* oraz *procesy i urządzenia inżynierii środowiska*. Seminarium odbyło się przy współudziale pracowników Katedry Inżynierii Procesowej, wśród których byli: prof. dr hab. inż. **Leon Troniewski**, dr hab. inż. **Stanisław Witczak** profesor PO, dr inż. **Roman Dyga** dr inż. **Gabriel Filipczak**, dr inż. **Jerzy Hapanowicz** i dr inż. **Barbara Pendyk**.

W trakcie dwudniowego seminarium przedstawiono referaty związane z realizowanymi w Katedrze Inżynierii Procesowej pracami dyplomowymi, a mianowicie:

1. Alicja Baron, Janusz Kapłon: *Ocena możliwości energetycznego wykorzystania osadów z oczyszczalni ścieków* (promotor: prof. L. Troniewski)

2. Piotr Raczkowski: *Modelowanie procesu odpylania w filtry nasypowym* (promotor: prof. L. Troniewski)

3. Marian Buszek, Adam Jozko: *Zapotrzebowanie mocy w procesie mieszania mieszałem łapowym* (promotor: dr inż. M. Węgrzyn)

4. Przemysław Bogacki: *Mieszanie materiałów ziarnistych w mieszalniku bębnowym* (promotor: dr inż. A. Knapik)

5. Małgorzata Łukomska: *Mechanizmy tworzenia i separacji ciekłych układów dyspersyjnych* (promotor: dr inż. J. Hapanowicz)



6. Paweł Zając: *Hydraulika przepływu pierścieniowego gaz-ciecz-wysokolepka* (promotor: prof. S. Witczak)

7. Andrzej Sroka, Radosław Weber: *Straty energii przy przepływie emulsji przez poziomy rurociąg* (promotor: dr inż. J. Hapanowicz)

8. Magdalena Proczka, Joanna Skoczylas: *Hydrodynamika współprądowych kolumn ciśnieniowych* (promotor: prof. G. Bartelmus)

9. Artur Osumek: *Charakterystyka ciekłych układów dyspersyjnych wytwarzanych różnymi metodami* (promotor: dr inż. J. Hapanowicz)

10. Magdalena Diaków: *Dyspergowanie kropli w cieczy nieniutonowskiej na drodze wypływu z dystrybutora* (promotor: dr inż. J. Hapanowicz)

11. Justyna Kusidło, Ireneusz Kubek: *Wnikanie ciepła i masy przy współprądowym przepływie dwufazowym gaz-ciecz* (promotor: prof. S. Witczak)

12. Tomasz Garus, Sławomir Skwarski: *Charakterystyka procesu wrzenia ciekłych układów dwuskładnikowych* (promotor: prof. L. Troniewski)

13. Kamila Mydlarz-Gabryk: *Procesy rozdziału mieszanin niejednorodnych i układów heteroazeotropowych* (promotor: dr inż. G. Filipczak)

14. Sławomir Buraczyński, Piotr Zemelka: *Wybrane zagadnienia hydrodynamiki strugi trójfazowej gaz-ciecz-ciecz* (promotor: prof. L. Troniewski)

15. Grzegorz Hornecki: *Wnikanie ciepła w płynących filmach cieczy* (promotor: prof. S. Witczak)

Uczestnicy seminarium żywo dzielili się spostrzeżeniami na temat prac dyplomowych prowadzonych w Katedrze Inżynierii Procesowej. W toku dyskusji nie obyło się oczywiście bez dociekliwych pytań do referentów, dotyczących na ogół zakresu, sposobu realizacji oraz rezultatów będących już na ukończeniu prac dyplomowych. Zdarzały się pytania i łatwe, i trudne. Przy tych drugich niejednokrotnie służyli swą pomocą pracownicy Katedry Inżynierii Procesowej.

Jednym z ważnych wydarzeń seminarium było uroczyste wręczenie przez prof. Leona Troniewskiego tematów prac dyplomowych koleżankom i kolegom z IV roku, studium na specjalnościach pod merytoryczną opieką Katedry Inżynierii Procesowej. Obdarowani wyrazili radość z przynależnego im zaszczytu i obiecali ukończyć studia w terminie.

Po zakończeniu oficjalnej – naukowej części seminarium, odbyło się zebranie organizacyjne SKN *SKRUBER*. Dokona-

Więści z wydziałów

no wyboru (w przyjaznej atmosferze) nowego Zarządu Koła, oraz zaakceptowano plan pracy SKN *SKRUBER* na kolejny rok akademicki. Plan zakłada kontynuowanie ogólnego programu z poprzednich lat, a w szczególności: spotkania na uczelni z przedstawicielami przemysłu, wycieczki do zakładów przemysłowych interesujące nas z tytułu obranego kierunku studiów oraz na ciekawe targi i seminaria przydatne dla poznawania problematyki z toku studiów.

Po uroczystym zakończeniu naszego seminarium, wszyscy uczestnicy we wspaniałych humorach wrócili bezpiecznie do Opola.

Ze studenckim pozdrowieniem SKRUBER, Opole 2003

Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii

Akademickie Mistrzostwa Polski, Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w Lekkoatletyce

W dniach 23–25 maja br. w Poznaniu odbyły się Akademickie Mistrzostwa Polski i Mistrzostwa Polski Szkół Wyższych w Lekkoatletyce. Po raz pierwszy w mistrzostwach wystartowali studenci Politechniki Opolskiej i wydziału WFIF. Podczas imprezy zdobyli 4 medale: dwa złote – w skoku wzwyż **Joanna Adamiec** i w pchnięciu kulą **Beata Świąćicka** oraz dwa brązowe – w skoku wzwyż **Aleksandra Paluch**



i w rzucie dyskiem **Rafał Tataruch**. W klasyfikacji generalnej wśród 53 startujących uczelni Politechnika Opolska zajęła 30 miejsce. Wśród 15 politechnik nasze studentki zajęły 7., a studenci 14. miejsce.

Sekcja lekkoatletyki

Od października 2003 roku rozpoczyna swoją działalność sekcja lekkoatletyczna. Treningi będą prowadzili pracownicy wydziału WFIF – mgr **Włodzimierz Tomczyk**, mgr **Jerzy Żyżyk**, mgr **Rafał Tataruch**. Organizatorzy zapraszają na treningi wszystkich zainteresowanych uprawianiem konkurencji lekkoatletycznych.

IV Międzynarodowe Dni Fizjoterapii

23 maja 2003r. w IV Międzynarodowych Dniach Fizjoterapii we Wrocławiu uczestniczyli także członkowie koła naukowego AKTON, działającego z powodzeniem na Wydziale Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii.

Tegoroczne Dni Fizjoterapii odbywały się pod hasłem „obiektywne metody kontroli procesu fizjoterapii”. Przedstawione referaty dotyczyły problemów związanych między innymi z postawą ciała i fizjoterapią w onkologii. Na sesjach, w których uczestniczyli członkowie koła naukowego, przedstawiono możliwości oceny skuteczności fizjoterapii w dysfunkcjach narządu ruchu, perspektywy i kontrole rehabilitacji kardiologicznej oraz możliwości kontroli fizjoterapii w onkologii.

Do metod omawianych na sesjach można zaliczyć m.in. dynamometrię czynnościową – metodę, która umożliwia m.in. pomiar maksymalnego momentu siły w warunkach dynamiki i wiele innych parametrów siłowo-prędkościowych mięśni; metodę pomiaru czucia powierzchniowego i temperatury skóry po odjęciu piersi u pacjentek onkologicznych; metodę oceny postępów fizjoterapii chorych z obrzękiem chłonnym kończyny górnej za pomocą fotopletyzmoigrafii, jak również pomiary tolerancji wysiłkowej lub czynności wentylacyjnej płuc i siły mięśni oddechowych.

Merytoryczny program kongresu obejmował kilka sesji tematycznych:

SESJA I dotyczyła możliwości oceny skuteczności fizjoterapii w dysfunkcjach narządu ruchu u dzieci.

SESJA II – perspektywy i kontrola rehabilitacji kardiologicznej.

SESJA III – możliwości kontroli fizjoterapii w onkologii.

Uczestnictwo w kongresie poszerzyło nasze wiadomości z zakresu metod kontroli w fizjoterapii, co ułatwi nam w przyszłości pracę w zawodzie.

*Emilia Adamowicz,
Katarzyna Tenerowicz*

Zdrowie a wysiłek fizyczny (konceptcja health related fitness)

*Samo jedzenie nie utrzyma człowieka przy życiu,
musi on jeszcze ćwiczyć*

Hipokrates

Ostatnie kilkanaście lat przyniosło nowe podejście do kwestii związanych ze sprawnością fizyczną oraz sposobami jej diagnozowania. Pojęcie sprawności fizycznej zyskało znacznie szerszy kontekst niż „czyste” osiągnięcia sportowe związane z poziomem siły, wytrzymałości czy szybkości rozumianych jako potencjał ruchowy człowieka. Zwiastuny obecnych tendencji pojawiły się już w latach siedemdziesiątych w USA. Moda na jogging, promocja przez znaną aktorkę Jane Fonda nowych form ruchowych jak: aerobic, callanetics, rozwój klubów fitness zapoczątkowały to co dziś określane jest mianem „health related fitness”. Pojęcie to w piśmiennictwie polskim podawane jest w oryginalnym brzmieniu ze względu na swój idiomatyczny charakter. Dla porządku powiedzmy, iż termin physical fitness tłumaczony jest na polski jako sprawność fizyczna i nie budzi to żadnych wątpliwości. Natomiast pojęcie „health related fitness” jasno wskazuje na znaczenie komponentu zdrowia (health) dla całej sfery aktywności ruchowej człowieka. Z teoretycznego punktu widzenia chodzi w niej o promowanie sprawności fizycznej jako ważnego czynnika zapobiegającego wszelkim zagrożeniom wystąpienia problemów zdrowotnych. Praktycznie – podstawą zdrowego stylu życia winna być aktywność fizyczna związana ze składnikami owego stylu, jak odżywianiem, snem, kontrolą masy ciała, radzeniem sobie ze stresem, unikaniem używek etc. Nie wdając się w dalsze teoretyczne rozważania warto przytoczyć poważne dane amerykańskie dotyczące 40% spadku zachorowań na choroby układu krążenia, w tym serca, jakie w tym kraju obserwuje się w ostatnich latach. Podobne trendy zauważa się w części krajów Unii Europejskiej. Nie ulega wątpliwości, że zmiana stylu życia z sedenteryjnego (siedzącego) na czynny wywołała w skali tych społeczeństw pozytywne skutki zdrowotne. Aktywność fizyczna uznawana jest za główny czynnik profilaktyki zdrowotnej od wczesnych lat szkolnych aż po starość. Dodatkowym argumentem na rzecz tego typu filozofii są swoiste oszczędności z tytułu ubezpieczeń społecznych, wszakże najdroższe w każdym kraju jest leczenie szpitalne, co podkreślają liczne dane, w tym szacunki pochodzące m.in. z USA. Ciekawym uzupełnieniem powyższego toku rozumowania jest coraz powszechniejsza tendencja, wyraźnych związków pomiędzy spadkiem liczby palaczy tytoniu a liczbą osób aktywnych ruchowo w różnych nacjach. Warto w tym miejscu przytoczyć za Światową Organizacją Zdrowia (WHO) interesujące badania naukowe, które dla ortodoksów ekologii mogą być pewnym zaskoczeniem. Nie negując znaczenia czystego środowiska dla zdrowia czło-

wieka okazało się, że decydującym czynnikiem dla długo-wieczności ludzi jest właśnie styl życia, głównie aktywność fizyczna, sposób odżywiania i ograniczenia w stosowaniu używek. Badania te wskazują jeszcze na inną prawdę natury socjospołecznej. Jak wiadomo średnia długość życia mężczyzn w bogatych krajach europejskich wynosi 80 lat, kobiet jest o kilka lat wyższa. Dla przykładu w Polsce te proporcje są mniej korzystne o ok. 7–9 lat. Tak czy inaczej w społeczeństwach wysoko rozwiniętych czy też aspirujących do bycia takimi, wśród ludzi, którzy mają szansę na przeżycie średniej populacyjnej są ci, którzy spełniają w istotnej mierze kryteria zdrowego stylu życia i oznaczają się wyższym statusem społecznym, który istotnie koreluje właśnie ze skłonnościami czy też nawykami do aktywnego i zdrowego trybu życia.

Można zadać sobie pytanie, czy przedstawiona idea (health related fitness) znajduje odbicie w realiach naszego kraju i czy w ogóle obserwuje się zmiany mentalności i postaw ludzi wobec własnego zdrowia i aktywności ruchowej. Odpowiedź tylko częściowo daje podstawy do optymizmu, bowiem liczne badania, szczególnie wśród młodzieży potwierdzają niektóre pozytywne zjawiska. Dotyczą one wyraźnego wzrostu zainteresowania pozaszkolnymi formami udziału w sporcie i rekreacji. Modne stają się nowe formy ruchowe tzw. street sporty (deskorolki, łyżworolki, rowery górskie etc.). Nie znajdują potwierdzenia czasami alarmistyczne w tonie głosy o biologicznej degradacji młodego pokolenia. Wręcz odwrotnie, badania sprawności fizycznej i podstawowe parametry zdrowotne dzieci i młodzieży są w porównaniu z ich rówieśnikami sprzed 10 i 20 lat na wyższym poziomie, jednak nie dotyczą całości populacji. Warto tu zaznaczyć, iż statystyka choć prawdziwa, nie oddaje w pełni zniuansowania całego zjawiska. U części młodzieży szacowanej na ok. 20–30% niestety obserwuje się spadek parametrów zdrowotności i sprawności fizycznej i dotyczy to głównie środowisk małomiasteczkowych i wiejskich, często dotkniętych zjawiskiem bezrobocia.

Na gruncie polskim organizacją, która wywiera silne piętno na omawianą sferę życia, jest Fundacja Promocji Zdrowia założona przez profesora W. Zatońskiego. Fundacja aktywnie działa na rzecz prozdrowotnego stylu życia w różnych aspektach. Główny jej cel to zapobieganie wszelkim skutkom braku ruchu, czyli hipokinezji. Niedobór ten wraz z innymi negatywnymi czynnikami jest źródłem takich chorób cywilizacyjnych jak: nadciśnienie tętnicze, nadwaga, deformacje kręgosłupa, osteoporoza i inne. Istotną częścią działań fundacji jest profilaktyka antynowotworowa, głównie walka z nałogiem tytoniowym. Nie ulega wątpliwości, iż wspomniane działania także innych organizacji na rzecz propagowania prozdrowotnego stylu życia przynoszą w Polsce pozytywne efekty i niewątpliwie przyczyniają się do społecznych przewartościowań i zmian preferencji, chociażby w dziedzinie spędzania wolnego czasu. Mimo to jak na razie nie udaje się u nas odnotować spadku zachorowalności na choroby układu krążenia, w tym zawały serca czy też zmniejszenia liczby palaczy. Badania sondażowe prowadzone przez AWF Warszawa wskazują, że zaledwie co dziesiąty Polak systematycznie uprawia jakieś formy wysiłków fizycznych wliczając do nich nartciarstwo, tenis, jogging, aerobic, kulturystykę, kolarstwo. W miastach można zaobserwować wzrost popularności nowych

form ruchowych wśród kobiet nie tylko w wieku dojrzałym, ale także w wieku poprodukcyjnym. Zapewne znacząca w tym rola popularyzatorska mediów, które lansują jako obowiązującą modę wzorzec szczupłej, wygimnastykowanej sylwetki.

W tym miejscu należy odnotować bardzo widoczne szczególnie na międzynarodowych kongresach kultury fizycznej zjawisko zainteresowania wielu badaczy procesami starzenia (z ang. aging). Na przykład ostatni prestiżowy kongres European College of Sport Science w Salzburgu (9–13 lipca) w swoim programie naukowym zawierał wiele sesji poświęconych zagadnieniom diagnozowania sprawności fizycznej dorosłych, w tym ludzi w podeszłym wieku. Jasnym jest, iż tematyka ta odpowiada potrzebom społeczeństw zachodnich, które z demograficznego punktu widzenia starzeją się. Podobnych zjawisk w najbliższych dziesięcioleciach należy spodziewać się także u nas. Wspólnym mianownikiem doniesień naukowych na wspomnianym kongresie była szczegółowa analiza parametrów fizjologicznych ludzi w różnym wieku, reprezentujących różne profesje oraz zmagających się z określonymi chorobami. W badaniach stosowano spopularyzowane poprzez sport wyczynowy wskaźniki wydolności tlenowej, głównie zdolność pochłaniania tlenu (VO_{2max}), wymianę gazową (kinetykę konsumpcji O_2 i wydalania CO_2) oraz sprawność układu sercowo-naczyniowego (HR-częstość skurczów serca i ciśnienie tętnicze krwi). Uzyskane rezultaty badawcze potwierdziły dobitnie przewagę kondycyjną i zdrowotną tych badanych, którzy regularnie uprawiają jakieś formy aktywności ruchowej. Jednocześnie stwierdzono poprawę samopoczucia cierpiących na schorzenia sercowo-naczyniowe, choroby kręgosłupa, dróg oddechowych i otyłość. Potwierdziła się hipoteza, iż zaprzestanie aktywności fizycznej niweluje pozytywne skutki, jakie dzięki niej osiągnięto. Wprowadzenie nowych zdobyczy technicznych umożliwia obecnie przeprowadzanie całych procedur badawczych niejako na odległość np. w trakcie biegu, jazdy na rowerze czy pływania. Zastosowanie telemetrii pozwala na stałe śledzenie wskaźników najważniejszych funkcji organizmu wraz z rejestracją komputerową on line, co umożliwi późniejsze analizy. Można zaryzykować twierdzenie, że po fali różnych trendów na zachodzie w dziedzinie fitness przyszła moda na monitorowanie swojego organizmu wykorzystując do tego najnowsze osiągnięcia diagnostyki wysiłkowej. Spośród nich coraz większą popularność zyskują monitory pracy serca zwane powszechnie sporttesterami. Są to paski przypinane poniżej piersi, na wysokości mostka, wyposażone w czujniki pracy serca i nadajniki sygnału, który kierowany jest do odbiornika umieszczonego w specjalnym zegarku, który w formie plików zapisuje dane treningowe. Służą one do rejestracji skurczów serca w trakcie wysiłków oraz wyliczają zużycie kalorii w poszczególnych fazach aktywności. Dzięki odpowiedniemu oprogramowaniu i przy pomocy interfejsów dane fizjologiczne wprowadza się do komputerów, gdzie są odpowiednio opracowywane. Sporttestery znane są w diagnostyce sportowej od kilkunastu lat, chociażby w zawodowym kolarstwie zawodnicy w trakcie wyścigów na bieżąco mogą śledzić tętno i zużycie kalorii. Ostatnio coraz częściej na zachodzie widuje się ludzi uprawiających jogging wyposażonych właśnie w sporttestery. Od niedawna te przydatne urządzenia zaczęły poja-

wiać w naszych hipermarketach, co może zwiastować, iż ta pozytywna moda dotrze także do Polski.

Przywołując tutaj koncepcję „health related fitness” jako idei wiążącej zdrowie społeczne z powszechną aktywnością fizyczną nie należy zapominać, iż sam ruch nie może być panaceum na wszystkie aspekty zdrowia człowieka. Regularna aktywność fizyczna pozwala na redukcję czynnika ryzyka wielu chorób. Z osiągnięć genetyki wiadomo, że część chorób warunkowana jest dziedzicznie i nawet najlepsze wzorce aktywnego stylu życia nie zapobiegają ich powstawaniu. Pewne wydaje się to, iż w realiach polskich najwięcej jest do zrobienia w obszarze zapobiegania chorobom układu krążenia, w tym choroby wieńcowej w szczególności, gdzie niestety odnotowuje się stałą tendencję przyrostu. Promocja takich haseł jak „Postaw serce na nogi” czy świadomość reakcji własnego organizmu przy pomocy opisanych tu monitorów pracy serca może sprzyjać orientacji na aktywność fizyczną. Warunkiem poprawy i zbliżenia nas mentalnie do społeczeństw zachodnich winna być większa powszechność systematycznych form rekreacji ruchowej, wszakże rok 2004 ma być zdaniem Komisji Europejskiej rokiem edukacji poprzez sport.

dr Zbigniew Borysiuk

adiunkt w Katedrze Wychowania Fizycznego i Sportu

Studium Języków Obcych

Konferencje

W Krakowie, z okazji 50-lecia Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych Uniwersytetu Jagiellońskiego odbyła się w dniach 30 i 31 maja 2003 r. konferencja naukowa nt. „Kultura i język obcy w dydaktyce szkoły wyższej jednoczącej się Europy”. W konferencji wzięli udział pracownicy SJO Politechniki Opolskiej, mgr **Iwona Kita**, mgr **Ewa Bednarz** oraz mgr **Artur Kmiecik**, który ponadto wygłosił referat pt. *Pogrzebmy w końcu Beowulf'a: rzeczywistość o której się mówi (nie tylko po angielsku na przykładzie programu „American European Summer Academy”.*

Niektóre referaty dotyczyły nauczania specjalistycznego języka na uczelniach technicznych, w tym szczególnie języka biznesu, lecz tematyka większości oscylowała wokół znajomości kultury i realiów poszczególnych krajów w kontekście nauki języka obcego.

Mgr **Joanna Tokarska-Kozłowska**, pracownik dydaktyczny SJO, wzięła w czerwcu w III międzynarodowej konferencji naukowo-dydaktycznej odbywającej się w Będlewie k/Poznania, nt. *Nauczanie języków specjalistycznych wyzwaniem czasu* zorganizowanej przez Studium Języków Obcych Politechniki Poznańskiej. Większość wygłoszonych referatów dotyczyła nauczania języka specjalistycznego na uczelniach technicznych, w tym języka biznesu.

Finał olimpiady językowej

Krystian Wojtkiewicz, student mgr Anny Micek uczestniczył w etapie finałowym IV Ogólnopolskiej Olimpiady Języka Angielskiego dla studentów wyższych uczelni technicznych. Etap finałowy miał miejsce w maju br. w Poznaniu.

Mieczysław Szumny SJO



Education and Culture

Socrates
Erasmus



6. Program Ramowy UE, udział w projektach w aspekcie finansowo-prawnym

Założeniem programów ramowych realizowanych w krajach Unii Europejskiej od kilkunastu lat jest dążenie do maksymalnej i praktycznej przydatności badań oraz wykorzystania ich rezultatów przez podmioty gospodarcze. W ten sposób podwyższa się konkurencyjność gospodarki i zapewnia wzrost poziomu życia w krajach Wspólnoty. Dominującą formą jest finansowanie wspólnych projektów badawczych, które muszą obejmować kilka ośrodków z różnych krajów. Pomoc UE nie jest subsydiowaniem statutowej działalności ośrodków badawczych, lecz finansowaniem konkretnych badań, które muszą mieścić się w ramach określonych priorytetami, a wybór projektów oparty jest na zasadzie konkurencji.

Pod względem merytorycznym, każdy projekt zostaje opisany w chwili ogłoszenia w Oficjalnym Dzienniku Wspólnot Europejskich (Official Journal of the European Communities), a cała dokumentacja i formularze tworzą jasną formę przewodnika każdego przedsięwzięcia w programie.

Nieco inaczej jest w sferze zarządzania projektem, gdzie poszczególne grupy i jednostki badawcze muszą się umówić co do sposobu realizacji projektu, działać na wspólnej płaszczyźnie z partnerem przemysłowym, realizować wyznaczone zadania według jasnych kryteriów i w określonym reżimie kosztów, czyli realizować projekt w aspekcie prawnym i finansowym. Zatem, aby wprowadzić jednolity tryb składania wniosków projektowych,

DZIAŁ NAUKI I WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ BIURO WSPÓŁPRACY MIĘDZYNARODOWEJ I PROGRAMÓW EUROPEJSKICH

unormowania prawno-finansowe w każdej jednostce stają się niezbędne.

Opublikowano najnowszą wersję projektu ustawy o finansowaniu nauki, datowaną na 3 lipca br. W końcowej części dokumentu stwierdza się, iż zasadniczym celem regulacji przedstawionych w projekcie tej ustawy jest stworzenie podstaw organizacyjno-prawnych do kształtowania i realizacji polityki naukowej i naukowo-technicznej państwa, wspierającej postęp gospodarki opartej na wiedzy, a co za tym idzie – rozwój nauki. Zakłada się m.in., iż dominującą formą rozwiązywania problemów naukowych będą projekty zamawiane, obejmujące najważniejszą i najbardziej aktualną tematykę naukową, a także projekty rozwojowe, ukierunkowane na praktyczne zastosowanie wyników badań oraz wspieranie innowacji w gospodarce. Będą to projekty powiązane z realizacją zadań określonych w Narodowym Planie Rozwoju oraz ze Zintegrowanym Programem Operacyjnym Rozwoju Regionalnego. Projekty te powinny zarówno wspierać dostęp do funduszy Unii Europejskiej, jak i środków pozabudżetowych, a także integrować środowiska naukowe z samorządami województw i z przedsiębiorcami wokół wspólnych celów.

Jednym z priorytetów pozostanie rozwijanie współpracy naukowej i naukowo-technicznej z zagranicą w Programach Ramowych Unii Europejskiej oraz innych programach międzynarodowych, np. w ramach współpracy dwustronnej.

Poza niezbędnym warunkiem rozwoju bazy materialnej, utrzymaniem najlepszych jednostek naukowych oraz zaplecza laboratoryjnego, do osiągnięcia założonych celów koniecznym będzie wspieranie zmian strukturalnych w nauce. Zmiany te będą przejawiać się zarówno w strukturze instytucjonalnej – poprzez tworzenie sieci naukowych, konsorcjów naukowych, zespołów zintegrowanych, stopniową restrukturyzację jednostek naukowych, jak również zmiany w strukturze kadrowej – takie jak pozyskanie i rozwój młodych

kadr naukowych oraz przygotowanie ich do międzynarodowej i regionalnej współpracy, szczególnie poprzez systemy stypendialne.

Jednak podstawowym celem niniejszego artykułu nie jest omawianie projektu ustawy o finansowaniu nauki, choć ten dokument służy za podstawę do dalszych rozważań i zanotowania konsekwencji zmian. Owym celem, jest zwrócenie uwagi na konieczność dokonania uregulowań wewnętrznych, instytucjonalnych – ułatwiających badaczom i zespołom naukowym uczestnictwo w Programach Ramowych, a więc przystępowanie do projektów oraz sprawne zarządzanie nimi. Wiele polskich uczelni technicznych takie uregulowania posiada w formie zarządzenia wewnętrznego.

Opracowywanie i składanie wniosków projektowych w ramach 6. Programu Ramowego UE następuje zgodnie z aktami prawnymi oraz dokumentacją właściwą poszczególnym typom projektów, wskazaną przez Komisję Europejską w zaproszeniach do konkursów, tzw. *call for proposals*. Istnieje cały szereg zagadnień prawnych i finansowych dotyczących 6PR, zagadnienia te pojawiają się także w innych programach unijnych.

Ze względu na objętość artykułu niektóre elementy przedstawiemy hasłowo, aby bardziej szczegółowo odnieść się do najważniejszych punktów: czyli **trybu składania wniosków, umowy konsorcjum oraz modelu kosztów**.

Z całego szeregu międzynarodowych i krajowych regulacji prawnych wymienia się *Międzynarodowe akty prawne* – są to dokumenty, których regulacje normują zawieranie umów międzynarodowych, np.: model prawa dot. handlu elektronicznego; zasady europejskiego prawa kontraktowego, zasady zawierania międzynarodowych kontraktów handlowych, prawo o podpisie elektronicznym.

Ustawa o języku polskim, która weszła w życie 8 maja 2000 r. zobowiązuje do

używania języka polskiego w obrocie prawnym na terytorium Polski, co rzutuje w szczególnie sposób na proces zawierania umów.

W ogólnych zasadach zawierania umów (krajowych i międzynarodowych) wyszczególnia się następujące elementy unormowań prawnych: prawo właściwe dla transakcji internetowych, prawo Wspólnot Europejskich – dyrektywy określające zasady dotyczące rozstrzygnięć, prawo w zakresie zobowiązań umownych, polskie regulacje prawne – podstawowe prawa konsumenta, wybór prawa dla zobowiązań umownych, forma i miejsce zawarcia umowy.

Uczestnictwo w 6. Programie Ramowym Unii Europejskiej – już we wstępnej fazie przygotowywania projektu i procesie poszukiwania partnerów, a szczególnie przed podpisaniem kontraktu z Komisją Europejską, łączy się z koniecznością zawarcia szeregu umów z partnerami, prowadzących do regulacji zasadniczej – umowy konsorcjum. Zatem, na wstępnym etapie negocjacji proponuje się podpisanie z potencjalnymi partnerami *umów o poufności, umów o współpracy, umów przedwstępnych, listów intencyjnych itp.*

Umowa Konsorcjum jest obowiązkiem dla wszystkich rodzajów projektów finansowanych na podstawie 6. PR, z wyjątkiem tych projektów, dla których w *call for proposals* (na który aplikujemy) przewidziano zwolnienie od powyższego obowiązku. Komisja Europejska nie jest stroną umowy konsorcjum. Umowa konsorcjum musi być zgodna z Regulacją 2321/2002. Art. 12.5 Regulacji 2321/2002 mówi: „uczestnicy akcji pośrednich zawierają umowę konsorcjum, chyba że tekst ogłoszenia konkursu w tzw. *call for proposals* stanowi inaczej. Komisja publikuje – niewiążący – przewodnik dotyczący przygotowania umowy konsorcjum, który obejmuje następujące zagadnienia:

- wewnętrzna organizacja konsorcjum, prawa własności intelektualnej, rozstrzygnięcie sporów wewnętrznych konsorcjum. (Przewodnik taki jest dostępny na stronach internetowych KPK).

Finansowanie projektów w 6. Programie Ramowym. Wysokość sumy grantu, otrzymanego na projekt ze strony Komisji Europejskiej zależy od „modelu kosztów” przyjętego przez każdego z uczestników projektu oraz od kosztów przeznaczonych na poszczególne działania. Generalnie rzecz ujmując – maksymalna wysokość grantu Komisji (zwrot kosztów) wynosi

50%, gdy uczestnicy rozliczają się w modelu kosztów FC i FCF lub 100%, gdy uczestnicy rozliczają się w modelu kosztów ACF (oznaczony w materiałach jako AC). W obu wypadkach jednak, Komisja pokrywa 100% kosztów zarządzania konsorcjum, ale nie więcej niż 7% kwoty grantu.

Modele rozliczania kosztów. Przed przystąpieniem do projektu instytucja musi wybrać sposób rozliczania projektu, w tym celu ustalono właśnie tzw. modele kosztów.

FC (Full Cost Model) uczestnik projektu wykazuje pełny koszt, to jest wszystkie koszty bezpośrednie i pośrednie związane z wykonywaniem zadań projektu. Wymagany jest w tym wypadku system księgowości analitycznej, precyzyjnie wykazujący koszty pośrednie przypadające na projekt.

FCF (Full Cost Flat Rate Model) uproszczona wersja modelu pełnych kosztów, uczestnik projektu wykazuje wszystkie koszty bezpośrednie związane z wykonywaniem zadań projektu. Koszty pośrednie liczone są ryczałtowo jako 20% całości kosztów bezpośrednich (z wyłączeniem usług).

ACF (Additional Cost Model) model kosztów dodatkowych, uczestnik wykazuje tylko koszty bezpośrednio i specjalnie (poza bieżącą działalnością) poniesione do celów projektu. Koszty pośrednie liczone są ryczałtowo jako 20% kosztów bezpośrednich (bezpośrednich z wyłączeniem usług).

Model FC – mogą używać wszyscy uczestnicy projektu, z wyjątkiem osób fizycznych, które mogą stosować jedynie model AC.

Model FCF – małe i średnie przedsiębiorstwa, organizacje niekomercyjne lub typu non profit ustanowione na podst. przepisów prawa publicznego lub prywatnego, organizacje międzynarodowe.

Model AC – organizacje niekomercyjne lub typu non profit ustanowione na podstawie przepisów prawa publicznego lub prywatnego, organizacje międzynarodowe, które nie mają systemu księgowego pozwalającego na wyróżnienie udziału kosztów z realizacją projektu.

Występuje tu zasada: jedna jednostka, stosuje jeden system księgowy oraz jeden model rozliczania kosztów; z **systemu AC można przejść do FCF lub FC, ale nie ma powrotu do AC.**

W podsumowaniu wyżej przedstawionych zagadnień – a przede wszystkim

zważywszy na zmiany w systemie finansowania nauki, trwający proces tworzenia „polskiej przestrzeni badawczej” oraz znaczący udział środków płynących z projektów europejskich, a w przyszłości funduszy strukturalnych – niezbędnym jest dokonanie instytucjonalnych uregulowań prawnych w tym zakresie.

Uczelnie podchodzą do tego zagadnienia w różny sposób, jednak finalne zarządzenie rektora lub uchwała senatu wyszczególnia czynniki wpływające na uczestnictwo w programie i ściśle ujmuje zasady przystępowania do projektów.

Dokument normujący dotyczy trybu składania wniosków, ewidencji oraz procedury udzielania pełnomocnictwa do podejmowania czynności prawnych.

O ile sam wniosek projektowy w całym obszarze 6. Programu Ramowego należy opracować zgodnie z aktami i zaleceniami wskazanymi przez Komisję Europejską w ogłoszeniu konkursowym, to pozostałe elementy powinny być uregulowane indywidualnie.

Do elementów tych należy:

- **ustalenie modelu kosztów** dla całej instytucji z uwzględnieniem zasad, jakie jednostki mogą stosować poszczególne modele;

- **ustalenie sposobu rozliczania narzutów** (*projektowe overheads*) oraz ich podziału w ogólnych rozliczeniach instytucji;

- **tryb udzielania pełnomocnictwa** do czynności prawnych w imieniu instytucji;
- **system składania wniosków projektowych** (w chwili składania wniosków nie są wymagane żadne podpisy – instytucja podpisuje zatwierdzony kontrakt);

- **system informacji** oraz sposób ewidencji składanych wniosków;

- **sformułowanie zasad zawierania umów**, sposób podpisywania umowy konsorcjum, listów intencyjnych, umowy wewnętrzne i in.

Z uwagi na fakt, że Program został ogłoszony w połowie grudnia 2002 r., a pierwsze wnioski konkursowe składane były wiosną i latem bieżącego roku – następne terminy przypadają jesienią (październik – listopad 2003), pojawiają się nowe propozycje, a pierwsze zatwierdzone projekty w ramach 6. PR ruszają niebawem, zachodzi więc poważna konieczność dokonania tych ustaleń na poziomie każdej instytucji; i nie sposób dziś wyliczyć wszystkie ujemne skutki wynikające z braku takich uregulowań.

Opracowanie: Janusz Fijak

Syntetyczna charakterystyka kadry naukowej Politechniki Opolskiej – stan na dzień 1 października 2003 r.

Dynamikę rozwoju kadry naukowej w Politechnice Opolskiej w ostatnich 13 latach, wyrażoną liczbą uzyskanych stopni naukowych doktora, doktora habilitowanego i tytułu profesora przedstawiono w poniższej tabeli.

Zestawienie tytułów i stopni naukowych uzyskanych przez pracowników Politechniki Opolskiej w latach 1990–2003

Lp	Wyszczególnienie	1990 r.	1991 r.	1992 r.	1993 r.	1994 r.	1995 r.	1996 r.	1997 r.	1998 r.	1999 r.	2000 r.	2001 r.	2002 r.	2003 r.*	Razem
1	Liczba tytułów naukowych profesora	—	4	4	2	—	—	—	1	1	3	—	3	2	3	23
2	Liczba stopni naukowych doktora habilitowanego	1	6	3	2	4	1	3	1	2	1	2	4	2	3	35
3	Liczba stopni naukowych doktora	1	3	4	1	3	3	4	6	7	5	7	6	23	9	82
	RAZEM	2	13	11	5	7	4	7	8	10	9	9	13	27	12	140

*dane z końca września br.

W tabeli nr 2 przedstawiono strukturę zatrudnienia kadry naukowej politechniki w pięciu wydziałach i instytucjach międzywydziałowych. Zestawienie przedstawia stan zatrudnienia na dzień 1 października 2003 r.

Wykaz osób zatrudnionych w Politechnice Opolskiej posiadających tytuł naukowy profesora oraz stopień naukowy dr. hab. i dr. (stan zatrudnienia w dniu 1 października 2003 r.)

	WEiA		WM		WB		WZiIP		WWFiF		IMFiCh		SJO		Ogółem			
	I etat	II etat	I etat	II etat	I etat	II etat	I etat	II etat	I etat	II etat	I etat	II etat	I etat	II etat	osób	I etat	II etat	
profesor	7	4	7	1	5	1	4	3	4	2	3	2	—	—	—	30	—	—
dr hab.	10	5	9	3	5	—	5	3	13	4	5	1	—	—	—	47	—	—
dr	34	—	46	—	20	—	21	1	36	—	25	—	1	—	—	182	—	—
Razem na Wydziale	51	9	62	4	30	1	30	7	53	33	36	3	1	—	291	259	32	—

I. Liczba profesorów: I etat – 30 osób
II etat – 13 osób

II. Liczba doktorów hab.: I etat – 47 osób
II etat – 16 osób

Łączna liczba profesorów i dr. hab.: I etat – 77 osób
II etat – 29 osób

RAZEM: 106 samodzielnych pracowników naukowych

Prorektor ds. nauki prof. dr hab. inż. Jerzy Skubis

Wnioski naszych w XXVI Konkursie Kom

Lp	Temat projektu badawczego
1	Przyszłość polityczna Europy w koncepcjach emigracji londyńskiej (1945 -
2	Korozja ekranowych rur kotłowych w warunkach spalania niskoemisyjnego (PROMOTORSKI)
3	Oddziaływanie tantalu na kinetykę i mechanizm utleniania faz międzymetalu układu Ti-Al
4	Wpływ dynamicznych zmian położenia i wartości składowych sił w układzie – narta na prędkość zjazdu narciarza w slalomie
5	Modelowanie procesu przepływu ciekłych układów dwufazowych
6	Modelowanie współprądowego przepływu dwufazowego gaz-ciecz w łuku
7	Przepływ mieszaniny trójfazowej w rurach pionowych
8	Kondensacja pary wodnej i akumulacja wilgoci w przegrodach budowlanych
9	Trwałość zmęczeniowa stopu aluminium PA6 przy kombinacji zginania ze w oparciu o energetyczny parametr uszkodzenia
10	Badania metaloorganicznych katalizatorów efektywnego spalania paliw płynnych
11	Analiza zawilgocenia przegród budowlanych (PROMOTORSKI)
12	Zastosowanie metod czasowo-częstotliwościowych do charakterystyki impaktu akustycznej generowanej przez wyładowania niezupełne
13	Analiza mostów o podatnej konstrukcji nośnej wykonanych ze stalowych belk współpracujących z gruntem (PROMOTORSKI)
14	Ocena wytrzymałości zmęczeniowej betonowych belek mostowych wzmożonych taśmami z włókien węglowych (PROMOTORSKI)
15	Własności elektryczne dojrzewających zaczynów cementowych i betonów
16	Zastosowanie makrohydrofitów (wyższych roślin naczyniowych) do oczyszczania mleczarskich

Notatki Przewodniczącego RGSW

Kadencja VIII, nr 4 (czerwiec 2003)

Czerwiec był wyjątkowo obfity w posiedzenia, bowiem oprócz planowanego (VI) odbyło się nadzwyczajne (VII), na którym Rada analizowała projekt ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”. Oprócz spraw bieżących, na VI posiedzeniu dyskutowany był projekt dokumentu Komisji Europejskiej dotyczący „Roli uniwersytetów w Europie wiedzy”. Wiele aktualnych problemów i wyzwania na przyszłość europejskiego szkolnictwa wyższego w kontekście naszego udziału w jego rozwijaniu omawia podjęta przez Radę uchwała. Uwaga Rady była ponadto skupiona na dwóch rozporządzeniach Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie regulacji wynagrodzeń w szkolnictwie wyższym, jakie będą miały miejsce od września bieżącego roku. Rada odniosła się przychylnie do propozycji zawartych w rozporządzeniach. Zaniepokoił nas jednak, znacznie odbiegający od przewidywanego, stan zatrudnienia w niektórych uczelniach. Spowodowało to obniżenie wskaźnika wzrostu wynagrodzeń na jednego pracownika.

Gościem posiedzenia nadzwyczajnego (VII), połączonego z omawianiem projektu ustawy „Prawo o szkolnictwie wyższym”, był profesor Jerzy Woźnicki, przewodniczący Zespołu do opracowania projektu ustawy o szkolnictwie wyższym, powołanego przez Szefa Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Panią Jolantę Szymanek-Deresz w dniu 23 stycznia bieżącego roku. Ze względu na mój udział w tym Zespole, dwudniowe posiedzenie prowadził wiceprzewodniczący Rady profesor Jan Madey. Uchwała w tej sprawie jest kompletowana i będzie z końcem czerwca przekazana przewodniczącemu Zespołu. Momentami burzliwa dyskusja oraz pytania skierowane do profesora Woźnickiego ujawniły szereg problemów, które będą wymagały przeanalizowania. Zarówno członkowie Rady, jak i liczni rozmówcy, z którymi dyskutowałem na temat projektu, wyrażali pogląd, że obowiązujące przepisy wymagają uaktualnienia i dostosowania do wymagań dnia dzisiejszego i przyszłości rysowanej perspektywą naszego członkostwa w Unii Europejskiej. Liczne jednak niejasności i wątpliwości co do zapisów zaproponowanych w projekcie skłaniają do kontynuowania dialogu w obrębie społeczności akademickiej aż do momentu uzyskania szerokiego poparcia.

W dniach 2 i 3 czerwca uczestniczyłem, wraz z Panią dr hab. Anną Błach, w naradzie rektorów uczelni artystycznych, jaka odbyła się w Radziejowicach. Mój pobyt – tylko pierwszego dnia – był okazją do zapoznania się z problemami wyższego szkolnictwa artystycznego – jego usytuowaniem w polskim szkolnictwie akademickim, finansowaniem, a przede wszystkim standardami nauczania. Opracowaniu standardów poświęcony był drugi dzień spotkania, w którym wzięła udział pani Anna Błach. Za ciepłe przyjęcie i zadeklarowaną wolę współpracy pragnę w imieniu Pani Anny Błach i własnym serdecznie podziękować.

3 czerwca uczestniczyłem w konferencji „Przyszłość polskiej nauki i szkolnictwa wyższego” zorganizowanej przez Forum Spraw Publicznych istniejące przy Wyższej Szkole Ubezpieczeń i Bankowości (WSUiB) w Warszawie. Konferen-

cję otworzył rektor WSUiB dr inż. Mirosław Zdanowski nkreślając „Dylematy polskiej nauki i szkolnictwa wyższego na progu XXI wieku”. Liczne wystąpienia znanych osób z polskich środowisk akademickich, naukowych i politycznych dotyczyły różnych aspektów spraw zarysowanych w tytule konferencji. W dyskusji uwypukliłem osiągnięcia ostatniego dziesięciolecia, zwracając uwagę na potrzebę utrzymania wysokiej jakości kształcenia, zmian w zakresie filozofii kształcenia, rozwoju autentycznego wyższego szkolnictwa zawodowego, istnienia edukacji elitarnej, a także niewystarczające nauczanie języków obcych i niedostateczne nasze uczestnictwo w powstawaniu europejskiej przestrzeni edukacyjnej.

4 czerwca przedstawiłem referat zatytułowany „Rola Rady Głównej – w przeszłości i obecnie – w powoływaniu kierunków studiów i ustalaniu standardów nauczania” na seminarium zatytułowanym „Kierunki kształcenia i standardy nauczania w polskim szkolnictwie wyższym”. Seminarium zorganizował i otworzył dyrektor Instytutu Problemów Współczesnej Cywilizacji profesor Marek Dietrich, który wprowadził zebranych w „Aktualne problemy kierunków studiów i standardów nauczania”. Profesor Stanisław Chwirot, przewodniczący Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej, mówił o „Kierunkach studiów w aspekcie procesu bolońskiego”, a profesor Sławomir Podlaski, prorektor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, o „Standardach nauczania na kierunkach rolniczych”. Spotkanie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, co uzmysłowiło mi wagę, jaką uczelnie przywiązują do standardów. W dyskusji padło szereg krytycznych uwag dotyczących aktualnej sytuacji w zakresie standardów. Było to pouczające spotkanie, którego przesłanie jest cennym wkładem w uporządkowywanie spraw w tym zakresie i podnoszenie jakości oraz poziomu kształcenia. Doskonalenie standardów to jedno z naczelných wyzwań, jakie staje przed Radą, a wartościowe opinie zostaną przez nas z uwagą rozważone. Tekst mojego wystąpienia i wypowiedzi w dyskusji znajdują się w publikacji Instytutu Problemów Współczesnej Cywilizacji.

W ostatnim tygodniu czerwca wzięłem udział w spotkaniu dziekanów wydziałów chemicznych, które odbyło się w Krynicy. Wieloaspektowa dyskusja dotyczyła różnych spraw szkolnictwa wyższego, a szczególnie projektu ustawy prawo o szkolnictwie wyższym oraz standardów nauczania.

Niezwykle interesująca była światowa konferencja „Spotkanie Partnerów Edukacji na Poziomie Wyższym”, jaka odbyła się w paryskiej siedzibie UNESCO w dniach 23–25 czerwca. Ze względu na wagę spotkania i dokumentu końcowego wrócić do tej sprawy w lipcu.

Gdańsk, 30 czerwca 2003 roku

Kadencja VIII, nr 5 (lipiec 2003)

W lipcu odbyło się tylko posiedzenie Prezydium Rady, co jest tradycją lat ubiegłych. Okres wakacyjny nie nastraja do podejmowania problemów ogólnych, stąd Prezydium zajęło się tylko sprawami bieżącymi, których jak się okazało nie było mało.

Prezydium przeanalizowało wniosek Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości i Zarządzania imienia Leona Koźmińskiego w Warszawie o przyznanie, z budżetu państwa, dotacji na

dofinansowanie inwestycji budowlanej. Jest to pierwszy tego typu wniosek opiniowany w obecnej kadencji Rady po ukazaniu się, w Dzienniku Ustaw z tego roku (poz. 558 i 559), rozporządzeń Ministra Edukacji Narodowej i Sportu w sprawie warunków i trybu występowania uczelni niepaństwowych i niepaństwowych uczelni zawodowych o dotacje z budżetu państwa. Z tej racji dyskusja była długa, a osoby zabierające głos prezentowały niekiedy rozbieżne opinie. Uchwała nr 40/2003 Prezydium stwierdza, iż „wnioski uczelni niepaństwowych o przyznanie dotacji powinny dotyczyć roku budżetowego 2004”. Taka uchwała jest konsekwencją opinii wyrażonej przez Prezydium Rady 13 lutego tego roku (uchwały nr 9 i 10/2003), przy okazji rozpatrywania projektów wyżej wymienionych rozporządzeń. Brak poparcia Rady dla wniosku był też motywowany ograniczaniem od wielu lat środkami na inwestycje w szkołach wyższych nadzorowanych przez MENiS. Problem jest poważny, bowiem niepaństwowe szkoły wyższe mają prawo, po nowelizacji – w 2001 roku – ustawy o szkolnictwie wyższym (DzU z 20 lipca 2001 roku, nr 85, poz. 924), do występowania o dofinansowanie z budżetu państwa. Można by to rozwiązać wydzielając w budżecie państwa (ministerstwa), od przyszłego roku, środki na dofinansowanie szkół niepaństwowych – w zakresie jaki dopuszcza ustawa o szkolnictwie wyższym.

Sprawą strategiczną, która wywołała dyskusję był kolejny projekt ustawy o finansowaniu nauki, dostępny – od 3 lipca – na stronie internetowej Ministerstwa Nauki i Informatyki. Ponieważ Rada wyraziła swoje stanowisko w tej sprawie na posiedzeniu czerwcowym (nr 15/2003), wobec braku możliwości dogłębnego przeanalizowania dokumentu zostałem upoważniony do przedstawienia uwag – w terminie do 25 lipca. Nie wnikając w szczegóły opinii niektóre sprawy krótko poruszę. Uważamy za niewłaściwe włączenie środków na „badania własne” do „działalności statutowej”. Zabieg taki spowoduje, iż znikną środki na „badania własne”, które w zamierzeniach miały być przeznaczane na kształcenie kadr. Winien to być jeden z priorytetów polityki naukowej państwa. Nasze zaniepokojenie wzbudziło nieuwzględnienie Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w procedurze powoływania Komitetu Polityki Naukowej. Jest niezrozumiałe, iż mająca ustawowe umocowanie instytucja, której obszar działania rozciąga się na sprawy nauki, została pominięta. Rada wyraziła poparcie dla uwzględnienia finansowania działalności artystycznej, która podobnie jak naukowa jest twórczą. Za powyższym rozszerzeniem przemawia objęcie jedną ustawą stopni i tytułu naukowego oraz stopni i tytułu w zakresie sztuki. Wiele dalszych uwag wskazuje, że chociaż kolejny projekt przybliżył do opracowania dokumentu, który zapewni możliwość realizacji racjonalnej i zgodnej z oczekiwaniami społecznymi polityki naukowej państwa, to niezbędna jest dalsza nad nim dyskusja.

Prezydium zaopiniowało kolejną wersję projektu umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a rządem Republiki Białoruś o uznawaniu wykształcenia, stopni i tytułu naukowego. Podobny wniosek między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Litewskiej właśnie wpłynął i będzie przedmiotem dyskusji we wrześniu. Zawieranie tego typu umów jest niezwykle pożądane, bowiem ułatwia wy-

mianę studentów i kadry (w tym zatrudnianie), bez konieczności przeprowadzania jakichkolwiek procedur uznaniowych. Umowy w tym zakresie Rzeczypospolita Polska podpisała z Republiką Federalną Niemiec i Republiką Austrii. Treści dalszych umów są uzgadniane latami, głównie z powodu trudności porozumienia się z partnerami. Szczególnej wagi są umowy z najbliższymi sąsiadami, gdzie naturalna jest szeroka wymiana akademicka i naukowa. Rada od lat wspiera działania ministerstwa w tym zakresie, jednak nie ma żadnej możliwości wpływu na szybkość procedur uzgodnieniowych.

Prezydium pozytywnie zaopiniowało rozporządzenia do obowiązującej od niedawna ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (DzU z 14 marca 2003 roku, nr 65, poz. 595). Szczegółowe uwagi zostały przekazane do Prezesa Rady Ministrów oraz Ministra Edukacji Narodowej i Sportu.

Wspomnę jeszcze, o krótkim zaprezentowaniu, przez Dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego w Ministerstwie Zdrowia, panią Blak-Kaletę, problemów wyższego szkolnictwa medycznego. Wśród spraw najpilniejszych wymieniła dostosowanie kształcenia na kierunkach pielęgniarstwo i położnictwo do zasad obowiązujących w Unii Europejskiej. Odrębnym problemem jest model kształcenia medycznego – czy mają to być, na wszystkich kierunkach, jednolite studia magisterskie, czy dwustopniowe, czy może tylko pierwszego stopnia. Złożoność zagadnień nie pozwala na szersze omówienie spraw. Powrócę do tej kwestii przy okazji dyskusji nad kierunkami studiów i standardami nauczania.

Zarejestrowana została i jest tworzona witryna internetowa Rady. Od października pod adresem www.rgsw.edu.pl można będzie znaleźć informacje o składzie Rady i podejmowanych działaniach, a także treści uchwał, stanowisk i opinii. Wierzmy, że ułatwi to kontakt i współpracę ze środowiskiem akademickim.

Gdańsk, 31 lipca 2003 roku

Jerzy Błażejowski

Zarząd Województwa Opolskiego zorganizował w ramach *Umowy bliźniaczej* łączącej województwo opolskie z regionalnym rządem Galicji warsztaty dotyczące programów rozwojowych dla małych i średnich przedsiębiorstw, podczas których Josefina Martinez Barbeito, dyrektor Współpracy z Zagranicą Uniwersytetu A. Corruno wygłosiła wykłady obejmujące trzy tematy:

1. „Polityka zachęt dla MŚP w Galicji: Analiza Linii Pomocowych Galicyjskiego Instytutu Promocji Gospodarczej (IGAPE)”.
2. „Raport Komisji dla Rady Parlamentu Europejskiego; oraz Komisji Ekonomicznej i Społecznej oraz Komitetu Regionów”.
3. „W jaki sposób pomóc przedsiębiorcom w rozwiązywaniu ich problemów finansowych”.

Wykład miał miejsce w gmachu urzędu wojewódzkiego, a teksty wykładów w języku polskim dostępne są w Dziale Nauki i Współpracy z Zagranicą – w pok. B 110; tel.: 400 63 63.

Piotr Białek

Ekoinżynierowie w Żywcu

Sesja zakończona, wakacje przed nami... na obóz ruszać czas!!! Oczywiście po to, aby zobaczyć, jak wygląda ochrona środowiska w praktyce. Tym razem zainteresował nas Beskid Żywiecki, o którym ostatnio głośno w fachowej prasie. Tłoczonym pociągiem, upchani jak śledzie dojechalśmy do Żywca, utwierdzeni w przekonaniu, że PKP znowu zostało zaskoczone czasem urlopowym i zwiększoną liczbą pasażerów. Jeszcze tylko autobus i jesteśmy w Jeleśni, siedzibie gminy, która ma wiele do zaoferowania turystom latem i zimą. A wszystko dlatego, że w jej administracyjnych granicach leżą cztery pasma górskie: grupa Pilska, Lipowej i Rysianki, pasmo Babiej Góry, Pasma Jałowickie i Pasma Pewelskie. Góry te zaliczamy geologicznie do Karpat zewnętrznych, a zbudowane są one z fliszu karpackiego, którego okres powstawania rozpoczął się jakieś 140–65 milionów lat temu. Od tego czasu następuje ciągły i intensywny proces modelowania rzeźby terenu przez wodę, wiatry, śniegi i lody. Góry ulegają erozji, w efekcie występuje tu proces pelzania materiału skalnego.

Cały ten obszar położony jest w Żywieckim Parku Krajobrazowym, utworzonym 13 marca 1986 roku po to, aby zachować cenne walory przyrodnicze, łącząc je z gospodarczą funkcją terenu. Kompromisowe rozwiązanie nie jest łatwe do osiągnięcia, dlatego byliśmy ciekawi, jak sobie radzą władze w gminach żywieckich.

Zamieszkaliśmy w Jeleśni na prywatnej kwaterze u pani Ani, gdzie mogliśmy się czuć swobodnie jak w domu, a domowy klimat dopełniała fantastyczna góralska kuchnia.

Pomimo deszczu wkrótce wyruszyliśmy w góry, obierając na początek Lasek (868 m n.p.m.), z pozorów nic wielkiego, ot zwykły szlak rozbiegowy, ale już po pierwszych krokach okazało się, że łatwo nie będzie. Stale padało, z jednej ścieżki zrobiły się dwie, potem cztery, szlak gdzieś zaniknął, lecz pomału zdobywaliśmy szczyt. Na szlaku znaleźliśmy polany pełne jagód, przez co czas podejścia wydłużył się znacznie. Pani dr **Krystyna Ślodycz** wykorzystwała czas podejścia na wykład o przyrodzie Karpat. Okazało się, że nie jesteśmy w puszczy pierwotnej, a teren ten wzdłuż Koszarawy i jej bocznych dopływów został poddany od XV w. akcji osadniczej, postanowiliśmy więc poszukać ludzkich osiedli. Zaczęliśmy schodzić w dół, ale oznakowanie szlaku sprawiło, że zeszliśmy zupełnie gdzie indziej niż planowaliśmy, a co gorsza dużo dalej. Ale poznaliśmy za to bardzo dobrze roślinność, w tym wiele roślin chronionych, np. dziewięciślika bezłodygowego, żywca gruczołowatego, goryczkę trójliściową i wiele innych.

Ten z pozorów łatwy szczyt dał nam się we znaki, więc nazajutrz udaliśmy się na kurację i wypoczynek do słowackiej miejscowości Beszanowa. Tu, do trzech basenów pompowana jest woda z głębi ziemi, o temperaturze 38 stopni Celsjusza. Pomaga na wszystko, wystarczy tylko wejść, co nie jest wcale proste. Woda ma kolor brązowy i odnosi się wrażenie, że siedzi się w wielkim kotle zupy. Jednak jest skuteczna, bo po trzygodzinnej kuracji wszystkie dolegliwości, łącznie z posesyjną nerwicą, minęły.

Z ciepłych źródeł skierowaliśmy się do jednej z najpiękniejszych jaskiń w okolicy, czyli Jaskini Lodowej, gdzie temperatura spada do –17 stopni Celsjusza, a stalaktyty i stalagmity, zastygłe w lodzie rzeki i wodospady, sprawiają wrażenie, że wkroczyło się do pałacu Królowej Śniegu. Zostalibyśmy tam chętnie dłużej, niestety nie pozwoliły na to nasze letnie ubranie i wygrzane w ciepłych wodach ciała.

Następne dni to kolejne szlaki w okolicy. Wielokrotnie sami musieliśmy je sobie wytyczać, gdyż nieodnowione dawno już zniknęły w zaroślach. Najbardziej jednak utkwiło nam w pamięci wejście na Kiczere. Na początku musieliśmy sforsować rzekę

Koszarawę, potem długa wspinaczka ścieżkami, które wkrótce zanikły, a na dodatek spadł „przejęciowy” deszcz. Jednak przemoczeni i pełni satysfakcji zdobyliśmy szczyt.

Inny szlak zaprowadził nas do wodospadu w Sopotni Wielkiej, który jest największy w Beskidach, a wysokość spadu wody spływającej jedną strugą po tafli magurskiego piaskowca do kotła eworsyjnego liczy 10 m. W ciągu paru sekund nie było na nas suchej nitki, lecz warto było zobaczyć taki cud natury.

W Beskidzie Żywieckim stoki są zróżnicowane pod względem kąta nachylenia, długości i kształtu, a także genezy pokrywy. To sprawia, że góry są podatne na osuwanie. Jedna z wycieczek przywiodła nas do osuwiska w Lachowicach, gdzie w 2001 roku spłynęły masy skalne, a wraz z nimi 10 domów mieszkalnych. Szczęśliwym trafem nikt nie zginął, a mieszkańcy ponieśli dotkliwie straty materialne. Przy takich okazjach myśli się właśnie o tym, jakie wielkie konsekwencje może mieć lekceważenie praw przyrody i działanie człowieka w warunkach niedostatecznego rozpoznania warunków przyrodniczych.

Żywiec i okolice to nie tylko góry, ale też liczne zakłady przemysłowe, które muszą minimalizować swój wpływ na środowisko.

Idąc za przysłowiem „gdzie się piwo warzy tam się dobrze darzy” pierwsze kroki skierowaliśmy do Browaru Żywieckiego. Tu od połowy XIX wieku jest warzone najpopularniejsze piwo w Polsce. Zwiedziliśmy całą linię technologiczną, która może wyprodukować trzy miliony hektolitrow piwa rocznie, czyli – bagatela – 600 milionów kufli. Po tej wizycie inaczej już patrzyliśmy na złocisty trunek. Przede wszystkim nabraliśmy szacunku dla samego procesu produkcyjnego, a i piwo stało się nam jakby bliższe.

Żywiec zalicza się do miast szczyjących się licznymi nagrodami za gospodarowanie w przyjaźni dla środowiska. Został wyróżniony między innymi: „Świadectwem Miasta Czystej Produkcji” oraz nagrodzony w konkursie organizowanym przez Dykację Generalną Komisji Europejskiej „Miasto a wymagania Unii Europejskiej” za całokształt wprowadzonych rozwiązań w obrębie gospodarki odpadami.

Konieczność musieliśmy to zobaczyć i w tym celu spotkaliśmy się z Jerzym Starypanem na składowisku odpadów komunalnych w Żywcu. Tu obejrzeliliśmy cały system dosortowywania odpadów oraz cykl kompostowania w komorach Herhofa. Okazało się, że w akcję udało się zaangażować większość ludzi w mieście oraz że inne miasta, w tym nasze Opole, mają w planie wzorować się na „żywieckim systemie workowym”. Oznacza to, że śmieci sortowane są u źródła, czyli przez mieszkańców do worków z podziałem na metal, szkło, papier, szmaty, a oddzielnie są składowane odpady organiczne. Śmieci są odbierane od mieszkańców średnio dwa razy w tygodniu po zapelnieniu worków. Mieszkańcy sortujący śmieci nie płacą za wywóz odpadów. System gospodarki odpadami okazał się być skuteczny i coraz większa masa śmieci trafia do powtórnego przerobienia.

Z wysypiska udaliśmy się do Miejskiego Centrum Ekologicznego. Jest to kolejny żywiecki wynalazek. MCE powstało wraz z wdrażaniem nowej gospodarki odpadami, jego celem jest szerzenie edukacji ekologicznej, oraz ukierunkowanie działań ekologicznych na terenie Żywca poprzez wspólne działanie ekologicznych organizacji pozarządowych oraz urzędu miasta. Na spotkaniu z panem Dariuszem Zagólem z niedowierzaniem słuchaliśmy o skuteczności akcji przeprowadzonych przez centrum, rozmawialiśmy o problemach miasta oraz o sposobach ich rozwiązania. Okazało się, że miasto Żywiec ma się naprawę czym poszczycić pod względem działań na rzecz ochrony środowiska. Pozazdrościć tylko determinacji w działaniu i takiego współdziałania mieszkańców.

W MCE dowiedzieliśmy się, że na terenie miasta funkcjonuje wiele zakładów, które za cel postawiły sobie uzyskanie certyfika-

tu „Czystej Produkcji”. Zakładem, który posiada już to oznaczenie, jak i wiele innych nagród za wdrażanie technologii zgodnej z ochroną środowiska jest Famed, firma zajmująca się produkcją specjalistycznych mebli do szpitali, stołów operacyjnych, foteli dentystycznych itd. To co zobaczyliśmy, przerosło nasze najsmielwsze oczekiwania. Każdy fragment linii produkcyjnej został przebudowany tak, by zakład nie szkodził środowisku. Emisje zanieczyszczeń do środowiska są dużo niższe niż dopuszczone w Unii Europejskiej. Dodatkowo zakład sortuje odpady, ograniczył zużycie wody, a nawet przyjmuje od swoich klientów stare meble i sprzęt specjalistyczny celem złomowania. Co ciekawe, przekształcenie zakładu na mniej uciążliwy dla środowiska przyczyniło się do znacznych oszczędności i poprawy jego sytuacji ekonomicznej. Zaskoczyła nas determinacja i konsekwencja w dążeniu do przekształcenia zakładu pani Lidii Skórczak, inżyniera środowiska, a zarazem przekonaliśmy się jak satysfakcjonująca może być praca ekoiżyniera.

Tego dnia mieliśmy umówione jeszcze spotkanie w urzędzie gminy, gdzie głównie mogliśmy usłyszeć o problemach gminy i o rozwiązaniach, na które gmina nie ma pieniędzy. Odnieśliśmy wrażenie, że gmina źle podchodzi do problemu rozwoju turystyki zakładając, że budowa nartostrady, kolejki krzesełkowej kosztem przyrody, lasów i naturalnych ostoje, przyciągnie turystę. Na drugi plan przesuwa się wykonanie kanalizacji, o budowie dróg i parkingów nie wspominając. Zapomina, że jeśli znikną lasy, hale, a wokoło będą płynęły uregulowane, wybetonowane rzeki, to przy tak zmienionych warunkach przyrodniczych potencjalny turysta wybierze np. Alpy, gdzie usługi rekreacyjne są na wyższym poziomie.

Pobyt w Beskidach skłonił nas do wysnucia ważnego wniosku – walory naturalne i kulturowe Beskidów należy wykorzystać jako wielki atut i intensywnie je promować. Nie wystarczą tylko działania administracyjne, należy podnieść świadomość ekologiczną mieszkańców, aby do rowów melioracyjnych nie ściekało szambo, z brzegów rzek zniknęły porzucone śmieci i hałdy usypane z trocin, które traktowane jako odpad nie mają odbiorcy. Za to w piecach, pomimo wprowadzanej segregacji odpadów wciąż spalane są plastikowe butelki i foliowe opakowania. Spotkanie w gminie nauczyło nas również tego, że liczne paragrafy przy małej możliwości egzekwowania przepisów przez gminę, brak środków oraz niska świadomość ekologiczna mieszkańców znacznie utrudniają pracę nad poprawą stanu środowiska w gminie. Miejmy nadzieję, że sprawdzi się przekonanie panujące w gminie, że zmieni się na lepsze – „jak wejdziemy do Unii”.

Zwiedziliśmy także elektrownię szczytowo-pompową Porąbka-Żar. Do systemu kaskady rzeki Soły, w którym ona działa, zaliczamy jeszcze hydroelektrownie w Treśnie i w Porąbce. Budowa kaskady wiąże się z zaopatrzeniem GOP-u w wodę pitną i ochroną przeciwpowodziową. Elektrownia Żar-Porąbka posiada jeden z największych spadów wody na świecie. 440 metrów wody spływa sztolnią wewnątrz góry ze sztucznego zbiornika górnego do Jeziora Żywieckiego przez podziemną maszynownię. Po długiej odprawie przez służby ochrony weszliśmy na teren elektrowni, której głównym zadaniem jest regulacja systemu energetycznego w czasie szczytów i zapadów obciążenia. Sztolnią weszliśmy w głąb góry, by obejrzeć działanie turbin rewersyjnych. Elektrownia w czasie zapadów, czyli małego zapotrzebowania na energię, pompuje wodę do zbiornika górnego, a podczas zwiększonego zapotrzebowania na energię spływająca woda uruchamia turbiny, pełniąc funkcję specyficznej baterii. Będąc w środku góry Żar czuliśmy ciężar górnego zbiornika nad głowami i z ulgą po ponadgodzinnym chodzeniu po klatkach schodowych i sztolniach znowu zobaczyliśmy słońce.

Pobyt w górach, mimo deszczu, nie mógł obyć się bez zdobywania szczytów, pokonywaliśmy od najniższych, aż wreszcie przyszła kolej na Pilsko (1557 m n.p.m.), najwyższy szczyt Żywiecczyny i drugi po Babiej Górze w całych Beskidach. Babia Góra i Pilsko są wyjątkowymi górami w Beskidzie, ze względu na piętrowy, alpejski układ roślinności. Zaczęliśmy więc naszą wspinaczkę w mieszanym lesie dolnoregłowym z przewagą buczyny i jodły, następnie wkroczyliśmy w świerkowy bór górno-regłowy, aż w końcu krocząc przez hale i torfowiska wysokie doszliśmy do hali Miziowej (1350 m n.p.m.), ze znanym schroniskiem, gdzie wypiliśmy herbatę z rumem, która na tej wysokości, po znacznym wysiłku ma niepowtarzalny smak. Pobyt w miejscu, w którym każda belka ma swoją historię, stwarza wyjątkowy klimat, którym delectowaliśmy się z wielkim żalem, tym bardziej, że plany przewidują ponoć jego rychłe zamknięcie i zburzenie, gdyż nie pasuje ono do nowoczesnego budynku postawionego wraz z nową kolejką krzesełkową. Do Pilska zostało nam 200 metrów wspinania się przez gąszcz kosodrzewiny i rumowiska skalne i o 14.30 stanęliśmy na szczycie, skąd rozpościerał się widok na całe Beskidy. Niestety, wiatr przygnał burzowe chmury i szybko musieliśmy schodzić w dół.

Niestety, czas miło spędzany szybko mija, toteż wkrótce zwialiśmy obóz, pozostało jeszcze opracowanie wniosków dla urzędu gminy, artykułu do *Głosu Soły i Koszarowy*, uporządkowanie danych z badań na temat świadomości ekologicznej mieszkańców i nadszedł czas powrotu. W drogę powrotną udaliśmy się z nowym багаżem doświadczeń, wiedzy i wspomnień.

Bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy pomogli przy organizacji obozu, a szczególnie panu prorektorowi prof. dr. hab. inż. **Stanisławowi Witczakowi** i dr. inż. **Janowi Centkowskiemu**, pani **Marii Mazur** i pani **Ewie Słowik** z Żywca. Dziękujemy pani dr. **Krystynie Słodczyk** za opiekę w czasie obozu, ciekawe wiadomości, szczególnie za teorię negocjacji w ochronie środowiska.

Pocieszamy się, że jeszcze tylko dwa semestry i znowu jedyemy. Odliczamy już dni do następnego obozu, ale dużo pracy nas czeka, zanim to nastąpi!!!

Bogusław Śmiechowicz

Obóz naukowy studenckiego koła naukowego „Enerdzajzer” w Sewastopolu

Trzynastoosobowa grupa studentów przebywała (w dniach od 18 do 31 sierpnia br.) wraz ze mną, swoim opiekunem, na obozie naukowym w Sewastopolu. Pierwotnie planowany skład ulegał zmianom, ale ostatecznie wyjechaliśmy w komplecie. Po nieco dłuższej i uciążliwej podróży, już nazajutrz w Sewastopolu zapomniałszy o trudach i odtąd byliśmy nieodmiennie zaskakiwani na Krymie czymś nowym i niezwykłym.

Wyruszyliśmy z pięknego dworca we Lwowie i w Symferopolu – stacji końcowej, po krótkich negocjacjach, podróż do Sewastopola kontynuowaliśmy bardzo wygodnymi busikami. Przed akademikiem, w którym mieliśmy zamieszkać spotkaliśmy znajomą osobę, prof. **Jurija Kaszczyna**, który od października podejmuje pracę na Wydziale Mechanicznym. W czasie całego pobytu zarówno nasz główny „anioł stróż” – prof. **Wiktor Taranenko**, jak i prof. Kaszczyn zaplanowali nam niemal cały program pobytu. Zwiedziliśmy Sewastopol i jego największe atrakcje: port, panoramę poświęconą obronie Sewastopola w połowie XIX wieku, Centrum Oceanografii, stare zabytki takie jak Chersones no i oczywiście



Przed pałacem w Liwadii

budynki Uniwersytetu Technicznego. Już podczas pierwszej wizyty w macierzystym Instytucie prof. W. Taranenki byliśmy we wspólnym laboratorium automatyki i sterowania z elementami robotyki i mechatroniki. Znaleźliśmy też coś interesującego dla siebie – układy sterowania w domu inteligentnym.

Z pewnością najbardziej utkwi nam w pamięci zwiedzanie Krymu wzdłuż południowego brzegu. Droga wiodła wzdłuż pięknego morza, a z drugiej strony otaczały nas wysokie góry (najwyższy szczyt ok. 1500 m n.p.m.). SKN Enerdzajzer planuje prezentację multimedialną z wycieczki po Krymie, na którą zaprosi wszystkich chętnych na początku roku akademickiego. Jeszcze jako świeży absolwent Wydziału Mechanicznego miałem okazję uczestniczyć w połowie lat siedemdziesiątych w praktyce w nieodległej Odessie, co dało okazję do porównań. I tutaj duża niespodzianka – Ukraina bardzo się zmienia, choć ludzie są nieodmiennie mili, a przy tym coraz bardziej europejscy. Osobliwości lokalnej kuchni także są coraz lepiej eksponowane – jest smaczna, a przy tym prosta i tania. Kwaśnicy i barszczu długo nie zapomnimy.

Podczas wycieczki obejrzelśmy zamek zawieszony na skale, czyli Jaskółcze Gniazdo, przepiękną posiadłość księcia Woroncowa w Ałupce, gdzie w czasie jałtańskich obrad rezydował prezydent Rooswelt, przepiękną cerkiew Foros na wysokiej skale oraz oczywiście Jałtę i podjałtański pałac w Liwadi, w którym dokonano podziału Europy na strefy wpływów. Być może to paradoks, ale to chyba właśnie dlatego Jałta stała się tak znanym miejscem na świecie, a równocześnie przepiękny Krym – bardzo mało znanym.

W połowie pobytu krótki czas na oddech, czyli jeden dzień bez żaru lejącego z nieba.

Przed Uniwersytetem Technicznym



W siedzibie chanów w Bachchysaraju

O odnawialnych źródłach energii na Ukrainie dalej niezbyt głośno, jakkolwiek możliwości są przeogromne. O oszczędzaniu energii nieco więcej, choćby np. to, że rozpoczęcie roku akademickiego następuje przed 1 września, aby zakończyć semestr zimowy do końca grudnia a potem rozpocząć semestr letni w lutym. Wszystko po to, aby w najtrudniejszym okresie, czyli styczniu, zużywać mniej energii na ogrzewanie budynków. Kto wie, czy nie jest to dobre wyjście także dla nas – członkowie koła naukowego, w końcu przygotowujemy na fachowców w tym zakresie, obiecali zająć się tym problemem i do końca roku przygotować sprawozdanie w tej sprawie. Nie jest przecież tajemnicą, że w warunkach polskich, opłata za energię na potrzeby ogrzewania jest w grudniu i styczniu nawet trzykrotnie większa niż na początku i pod koniec sezonu grzewczego. Jak zapewnia prof. W. Taranenko, zimy w Sewastopolu wcale nie są łżejsze od opolskich. Zresztą oszczędzanie energii na Ukrainie, gdzie relacja pomiędzy dochodami a kosztami utrzymania jest zachwiana jeszcze bardziej niż u nas, staje się niezmiernie ważnym problemem.

Pragnę w imieniu studentów podziękować prorektorowi ds. studenckich **prof. Stanisławowi Witczakowi** za wsparcie finansowe inicjatywy. Wyjazd nie był bardzo kosztowny, ale bez tego wsparcia raczej pozostalibyśmy w domu. Resztę – wcale nie mało – pokryli studenci sami. Tu nastąpiło kolejne zaskoczenie – nie wiem, czy to wynik oszczędności, czy niskich cen – na utrzymanie wydane zostało znacznie mniej niż planowano.

Aby zachęcić do podróży w tamte strony na zdjęciach Bachchysaraj, w tle pałac w Liwadii, gdzie obradowano w 1945 roku oraz pamiątkowe zdjęcie grupowe na tle Uniwersytetu Technicznego w Sewastopolu.

Prof. Roman Ulbrich, opiekun koła

W środowisku akademickim

Opolski Festiwal Nauki

W tym roku Politechnika Opolska i Uniwersytet Opolski podjęły wspólną inicjatywę zorganizowania w naszym mieście Opolskiego Festiwalu Nauki. Impreza jest wpisana w ogólnopolski program obchodów Dnia Nauki zainicjowany przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji (KBN).

Każda z jednostek obu uczelni przygotowała bardzo bogaty program mający na celu popularyzację nauki i przedstawienie mieszkańcom Opola i regionu tego, co się dzieje za murami wyższych uczelni. W mieście, w którym co czwarty mieszkaniec jest związany z wyższą uczelnią, bezsprzeczna stała się potrzeba zaprezentowania osiągnięć naukowych, technicznych i edukacyjnych obu uczelni.

Jedną z podstawowych misji Festiwalu staje się więc propagowanie nauki, promocja uczelni oraz zachęcenie młodych ludzi

do studiowania, zdobywania wykształcenia oraz przekonanie ich, że nauka i edukacja stanowią podstawę rozwoju kulturowego, cywilizacyjnego i gospodarczego naszego regionu.

Festiwal odbył się w sobotę i niedzielę w dniach 20 i 21 września br.

Patronat honorowy nad imprezą objęli: prof. dr hab. **Michał Kleiber** – Minister Nauki i Informatyzacji – Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych, **Krystyna Łybacka** – Minister Edukacji Narodowej i Sportu,

Ryszard Zembaczyński – Prezydent Opola, **Grzegorz Kubat** – Marszałek Województwa Opolskiego,

Ordynariusz Opolski – Arcybiskup **Alfons Nossol**, prof. dr hab. **Józef Musielok** – Rektor Uniwersytetu Opolskiego, prof. dr hab. inż. **Piotr Wach** – Rektor Politechniki Opolskiej.

Więcej szczegółów w specjalnym numerze WU.

ks

Isny – początek lata 2003

Truizmem może wydać się stwierdzenie w ustach wieloletniego nauczyciela akademickiego jak bardzo lubię pracę dydaktyczną. Przyzwyczailem się do niej, a każde zajęcia ze studentami traktuję jak spektakl w pozytywnym tego słowa znaczeniu, na który udaję się ze starannie przemyślanym scenariuszem. W ostatnich latach miałem okazję trzykrotnie prowadzić także wykłady w Koblencji, do której czuję wielki sentyment i wielokrotnie wracam wspomnieniami do zabytków i wspinałej zieleni tego miasta.

W tym roku w ramach europejskiego programu Socrates/Erasmus pojawiła się możliwość prowadzenia wykładów z elektrotechniki na uczelni, z którą naszą politechnikę łączą wieloletnie kontakty – FH Isny. Pełna nazwa tej szkoły to Fachhochschule und Berufskollegs NTA Prof. Dr. Grübler gGmbH. NTA to w rozwinięciu Naturwissenschaftlich-Technische Akademie – Akademia Przyrodniczo-Techniczna. GmbH to po polsku spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (tu wspólna spółka zespołu szkół średnich-Berufskollegs i szkoły wyższej – FH). Obie instytucje noszą imię ich założyciela prof. Grüblera. Uczelnia w Isny jest więc uczelnią prywatną i jak przeczytałem w informatorach, jedną z bardziej renomowanych, dużych uczelni prywatnych w Niemczech.

Kandydaci na studentów mogą wybrać studia na trzech wydziałach. Pierwszym z nich jest chemia z następującymi profilami dyplomowania: chemia ogólna, chemia produktów spożywczych i analityka środowiska oraz chemia farmaceutyczna. Kolejny wydział to informatyka z profilem dyplomowania – informatyka stosowana oraz fizyka z kierunkami: fizyka ogólna i elektronika fizyczna. Na uczelni prowadzone są unikatowe w Niemczech specjalności: elektronika fizyczna i chemia farmaceutyczna. Absolwenci uzyskują tytuł Dipl. Ing. FH – magistra inżyniera wyższej szkoły zawodowej.

W college'u wykształcenie zdobywają asystenci techniczni (w naszej nomenklaturze technicy) w następujących specjalnościach: biotechnologia, chemia, technika informacji i komunikacji, medycyna (laboranci medyczni), farmacja, fizyka i ochrona środowiska.

Szkoła w Isny kształci łącznie 800 uczniów i studentów, kadra liczy 70 pracowników. Jej korzenie sięgają roku 1950, kiedy to prof. Grübler założył w Ravensburgu szkołę chemiczną. Pięć lat później przeniesiona została w jej obecne miejsce. Położona jest w bajkowym krajobrazie przy północnych murach średnio-wiecznej zabudowy miasta, między parkiem miejskim i rezer-



A. Przytulski ze studentami

watem przyrody o nazwie Rotmoos. Samo miasto liczy 14 tysięcy mieszkańców i leży na Przedgórzu Alpejskim w odległości 26 kilometrów od Jeziora Bodeńskiego. Studiujący znajdują tu spokój ułatwiający koncentrację niezbędną przy zgłębianiu tajników swego przyszłego zawodowego życia.

Mój pierwszy wykład miał się odbyć w poniedziałek 23 czerwca o godz. 15.15. Temperatura w cieniu sięga 37°C. Przyszedłem już przed piętnastą, by nie tylko właściwie przygotować się do zajęcia, ale zaopatrzyć się w coś zimnego do picia, gdyż w odróżnieniu od uczelni w Koblencji sale wykładowe nie są tu klimatyzowane. Mimo rutyny, odczuwam lekką treść typową przed pierwszymi zajęciami. Na szczęście pierwsze wystąpienie dotyczyć ma mojego ulubionego tematu dotyczącego mechanizmu przesyłania energii elektrycznej w liniach przesyłowych i transformatorach. Tematyka czterech planowanych wykładów została ustalona podczas wizyty prof. Eckharda Bergera, odpowiedzialnego za program Sokrates/Erasmus w Isny, w Opolu. Studenci słuchają pilnie nie rozpraszając się robieniem notatek, gdyż treść wykładów wraz z ilustracjami zostały przesłane wcześniej i każdy ma przed sobą potrzebne notatki i rysunki. 90 minut mija dość szybko, pomimo okropnego upału. Niektórzy siedzą boso i w „bardzo letnich strojach”, a ja zostałem zachęcony do zdjęcia marynarki i krawatu. Wykład nie kończy się jednak z upływem zaplanowanego czasu, bo studenci (są też dwie studentki) mają wiele pytań do przekazanych treści. Szczególnie intryguje ich fakt, że do przenoszenia energii elektrycznej potrzebne są doskonałe izolatory. Po kilku dodat-

Ciąg dalszy na stronie 33

O dyskusji – ku przestrodze

Wolność i demokracja to specyfika i najwyższa wartość naszego systemu społeczno-politycznego, ale czy potrafimy w należyty sposób z tego korzystać pod kątem sposobu bycia, czyli zachowania się w różnych sytuacjach między ludźmi? Czy potrafimy z poszanowaniem zasad demokratycznych, wypowiadać się na różne tematy w różnych sytuacjach i różnych środowiskach?

Już rozmowa między dwoma osobami to najprostsza postać dyskusji, a jeżeli liczba dyskutantów wzrośnie, mówimy o dyskusji publicznej. Sytuacja taka podnosi poziom trudności, z którym nie każdy człowiek daje sobie dobrze radę, zwłaszcza wówczas, gdy nie posiada talentu oratorskiego lub przygotowania z retoryki. Ale wypowiadać się trzeba, bowiem jest to nasz nie tylko przywilej, lecz również demokratyczny obowiązek. Dotyczy on nie tylko spraw społecznych lub politycznych, a głównie – może przede wszystkim spraw osobistych związanych z własnym rozwojem i określeniem swego bytu. Dyskutować – rozmawiać należy o systemie wartości, o świecie obiektywnym, o zawiłościach nauki i bezmiarze w sztuce, a zwłaszcza o życiu, ażeby dociec prawdy i umieć sobie swoje własne życie ułożyć.

Cechą demokracji jest swoboda wypowiedzi na różne tematy, a w tym nawet na temat rządzenia państwem. Wolność słowa nie oznacza jednak mówienia wszędzie i wszystkiego, co nam się podoba. Nawet w demokracji istnieją pewne zasady, których przekraczać nie należy. Wynikają one z norm etycznych i moralnych uznawanych jako uniwersalne w cywilizowanym świecie. Odstępstwo od nich deprecjonuje osobę, która na takie postępowanie by sobie pozwoliła. Niestety, zdarzają się przypadki łamania przyjętych norm kulturowych zwłaszcza przez ludzi, u których wzrosło poczucie ważności lub siły oddziaływania na innych, a są oni do tego nie przygotowani, czyli przez tzw. nuworyszy. Często zbyt wczesny awans społeczny, polityczny, biznesowy lub inny wyzwała potrzebę wykazania swojej siły, rangi, a zwłaszcza opacznie zrozumiała chęć zaistnienia poprzez zwrócenie uwagi na siebie bez względu na występujące ograniczenia zewnętrzne i brak osobistych kompetencji.

Żle rozumiana niezależność lub oryginalność, nieliczenie się z przyjętymi konwenansami jest często wynikiem niewiedzy, braku ogłady i wychowania – dlatego odbierane są jako przejaw głupoty lub po prostu chamstwa.

Zachowania takie nie przystoją nikomu, a zwłaszcza ludziom wykształconym. Przypomnieć tutaj należy staropolską maksymę, że „... szlachectwo zobowiązuje.” Dlatego też mając powyższe na uwadze, zwłaszcza ku przestrodze krewkim dyskutantom, chcę poruszyć sprawę umiejętności dyskusowania.

Dyskusja jest podstawową formą publicznej prezentacji swoich poglądów często odmiennych od racji innych dyskutantów.

Jak należy postępować nawet w rozmowie w małym gronie, ażeby wyartykułować swoje poglądy lub oceny, a zarazem nie zrazić do siebie innych dyskutantów, względnie narazić się na śmieszność, co może skutkować banicją towarzyską. Należy przy tym pamiętać, że im szersze forum uczestników dyskusji, tym ostrzejszy jest osąd społeczny oraz także to, iż w dyskusji przede wszystkim liczy się siła argumentów, a nie siła głosu i emocjonalne zacietrzewienie.

Szkoda, że w programach edukacyjnych szkół średnich, a także uniwersyteckich nie ma obowiązkowego przedmiotu – retoryki. Być może nie zmieniłoby to obecnej rzeczywistości, ale byłaby ona lepiej opakowana.

Pewnym zastępczym wyjściem z sytuacji jest zapoznanie się z dziesięcioma zasadami dyskusowania sformułowanymi przez Witolda Doroszewskiego. Mogą one być bardzo przydatne w toku zajęć dydaktycznych zarówno z przedmiotów humanistycznych, jak i ścisłych. Respektowanie tych zasad pomoże uporządkować wiele zebrań, porad, seminariów lub konferencji.

Profesor Witold Doroszewski, wybitny językoznawca, tak oto formułuje główne zasady niełatwej sztuki poprawnego dyskusowania:

1. Dyskusowanie jakiegokolwiek tematu powinno być formą zespołowej pracy mającej zmierzać do rozwiązywania zagadnień, a nie konfliktem (...).

2. Uczestnik dyskusji powinien być zdyscyplinowany, tzn. powinien się liczyć z tym, że jeżeli mówi zbyt długo, to odbiera możliwość wypowiedzenia swych myśli innym dyskutantom (...).

3. Uczestnik dyskusji powinien ważyć swoje słowa, wypowiadać je z namysłem i nie w uniesieniu pamiętając o tym, że wypowiedzenie najrozumnniejszej myśli nie w porę i pod adresem niewłaściwych odbiorców może być czynem nierozumnym (...).

4. Uczestnik dyskusji powinien zdobywać się na wysiłek dokładnego zrozumienia tego, co twierdzi strona przeciwna, obejmując tym wysiłkiem nie tylko słowa, ale i intencję treściową słuchanej wypowiedzi.

5. Uczestnik dyskusji powinien ściśle referować twierdzenia przeciwnika, nie deformując ich, nie wnosząc do nich żadnych obcych tym twierdzeniom akcentów.

6. Uczestnik dyskusji, skupiając całą uwagę na tym, co twierdzi przeciwnik, nie powinien imputować mu kierowania się w swych wypowiedziach nie ujawnionymi, ubocznymi pobudkami. Jeżeli istnieją podstawy do takich przypuszczeń, to upada możliwość dyskusji.

7. Uczestnik dyskusji nie powinien dawać się ponieść pędowi do efektywnych chwytów stylistycznych, nie wyżywać się w swadzie dyskusyjnej, nie ulegać inercji ciągów słownych.

8. Uczestnik dyskusji nie powinien chcieć dokuczyć przeciwnikowi (nawet tytułem rewanżu). Niechęć dokuczenia przeciwnikowi, zrobienia mu przykrości, nie powinna jednak powstrzymywać uczestnika dyskusji od wyraźnego, jednoznacznego wypowiedzania swoich myśli. Niedopowiadanie tego, co się myśli, wywołane obawą, że ktoś się poczuje dotknięty, może być objawem małoduszności. Celem dyskusji nie jest konflikt, ale obawa konfliktu nie może eliminować z dyskusji tego, co stanowi jej treść.

9. Uczestnik dyskusji nie powinien zabierać głosu w kwestiach zbyt mało sobie znanych (chyba, że prosi o głos po to, by zadać pytanie).

10. Uczestnik dyskusji powinien mówić rzeczowo, ani się nie popisując swoją niezależnością myślową, ani też nie kierując się chęcią dogodzenia komukolwiek.

dr Stanisław Szczepański, Wydział Wychowania Fizycznego i Fizjoterapii Politechniki Opolskiej

Jedność kulturowa Europy

Na Uniwersytecie Opolskim odbyła się 28 maja 2003 r. ogólnopolska konferencja naukowa pn. *Kult św. Stanisława na Śląsku w 750. rocznicę kanonizacji świętego: 1253–2003* zorganizowana przez Zakład Historii Średniowiecznej Instytutu Historii Wydziału Pedagogiczno-Historycznego oraz Katedrę Historii Kościoła i Patrologii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Swoje referaty zaprezentowali naukowcy i studenci piątego i czwartego roku historii. Uwagę zwracał wysoki poziom przygotowanych przez stu-

dentów prac oraz śmiałe tezy stawiane przez młodych pracowników naukowych np. przez Wojciecha Dominika w referacie: *Rola kultu św. Stanisława na Śląsku w polityce zjednoczeniowej książąt opolskich w XIII w.* czy w komunikatach studentów Ewy Wótkiewicz i Mariusza Woskowskiego. Konferencja została także świetnie przygotowana od strony organizacyjnej.

Kult św. Stanisława to temat bardzo wymagający. Od co najmniej XIX w. wywołuje on burzliwe dyskusje i inspiruje zarazem do powstawania znakomych prac naukowych. Dzięki temu powstaje ogromna bibliografia przedmiotu, z którą przynajmniej fragmenta-

rycznie musi się zapoznać każdy badacz tego zagadnienia. Kultowi św. Stanisława poświęcono już niemal kilkadziesiąt konferencji naukowych, a na każdej z nich pojawiają się wciąż nowe ustalenia faktów, ciekawe hipotezy badawcze oraz próby krytyki i interpretacji źródeł. Przedmiot badawczy zachęca, a czasem i zmusza naukowców do interdyscyplinarnych konfrontacji. Stąd na poświęconych tej postaci konferencjach historycznych czy teologicznych pojawiają nie tylko przedstawiciele tych dyscyplin, ale również filolodzy, socjologowie, etnologowie, muzykolodzy, historycy sztuki, kulturoznawcy, a ostatnio też politechniczni badacze turystyki religijnej.

Wysoki poziom opolskiej konferencji oraz podnoszone na niej problemy zachęcają do nowego spojrzenia nie tylko na badany temat, ale i na coraz doskonalsze narzędzia i metody badawcze. Precyzyjne mediewistyczne analizy historiograficzne zachęcają do podejmowania prób analiz semiotycznych i strukturalnych w oparciu o źródła historyczne, filologiczne i etnologiczne. Być może za rok warto byłoby zorganizować podobną konferencję poświęconą kultowi św. Stanisława na Rusi i Litwie oraz domniemanym powiązaniom kultu świętego z kultami innych świętych w kościele wschodnim i w mitach indoeuropejskich.

Do realizacji idei takiej konferencji zachęcała w podsumowaniu główna organizatorka – Anna Pobóg-Lenartowicz, przypominając, że obchody roku stanisławowego przeciągną się prawdopodobnie na rok przyszły ze względu na zbliżającą się rocznicę zjazdu w rok kanonizacji św. Stanisława w 1254 r., kiedy to w Krakowie doszło wówczas do zjazdu książąt polskich, których łączyła myśl zjednoczenia państwa polskiego w dobie rozbitcia dzielnicowego. Idei tej patronował św. Stanisław, który został uznany przez autora jego *Żywota Mniejszego*, Wincentego z Kielczy pochodzącego spod Strzelca Opolskich, za patrona jedności państwowej i narodowej. Może ta średniowieczna idea jedności kulturowej i politycznej, zainspiruje w kolejnym roku obchodów kanonizacji św. Stanisława – do przemyśleń i działań wspomagających jedność państwa, wzbogacających kulturę narodową oraz kulturę europejską – nie tylko Polaków, ale i związanych z kultem św. Stanisława w swej historii – Rusinów (a dzisiejszych Ukraińców, Białorusinów i Rosjan), Litwinów, Żydów, Niemców, Węgrów, Czechów Słowaków itd.

Wszak ostatecznie o wyniesieniu św. Stanisława na ołtarze przesądziła w 1253 r., pozytywna odpowiedź Polaków na pytanie papieża Innocentego IV – czy uznanie świętości św. Stanisława przez Rzym pomoże Kościołowi w przewyciężeniu schizmy na Rusi? Stało się jak przewidywali Polacy. Po kanonizacji św. Stanisława ruscy książęta Księstwa Halickiego uznali prymat papieża i pozostali z nim w ekumenicznej unii przez ok. 80 lat. Może 750 lat później, w roku 2004, przy symbolicznej trumnie św. Stanisława odnajdzie swoją jedność duchową Wschodnia Europa i cała europejska kultura!

Warto także wiedzieć, że:

1. Stanisław jest pierwszym świętym Kościoła Powszechnego, którego wyniesiono na ołtarze po wprowadzeniu urzędu tzw. adwokata diabła, powołanego po to, aby w procesie kanonizacyjnym zaprzeczał prawdziwość świętości kandydata na ołtarz.

2. Imię Stanisław jest pochodzenia ruskiego i po raz pierwszy zapisane zostało na Rusi jako imię księcia ok. 1050 r. Ponadto, do dziś niektórzy ukraińscy historycy i wrocławski bp Jeremiasz z Kościoła Prawosławnego uważają, że św. Stanisław ze Szczepanowa był biskupem cyrylo-metodiańskim, a nie lacińskim, a Kraków za jego biskupiej posługi był tzw. Trzecim Rzymem – a nie jak inni utrzymują – Kijów.

3. Wydaje się, że nieprzypadkowo zbiegły się też dwie daty: liturgicznego wspomnienia św. Stanisława 8 maja w kościele lacińskim i św. Mikołaja 8–9 maja. W Polsce np. w Solcu nad Wisłą oba te odpusty są obchodzone wspólnie 8 i 9 maja w kaplicy postawionej w miejscu, gdzie miał się odbyć sąd Bolesława Śmiałego nad św. Stanisławem. Obaj też święci mają podobne patronaty, otaczają bowiem opieką biednych, ubogich, więźniów, podróżników; zagrzejają żołnierzy do boju, ratują topielców, powstrzymują powodzie



i susze lub je sprowadzają, wskrzeszają zmarłych i uzdrawiają chorych itd. Różnią się tylko patronatami terytorialnymi, św. Stanisław jest jednym z głównych patronów Polski i Czech, a Mikołaj – Rusi.

4. Według legendarnych przekazów i spisu cudów – św. Stanisław zabity przez króla w 1079 r. na Skalce w Krakowie, od ok. 900 lat objawia się i ratuje ludzi należących do różnych narodów i przemawia do nich w ich językach; po polsku, niemiecku, czesku, węgiersku, rusku. Czyni to niekiedy na oczach wyznawców różnych religii: np. gdy ratuje w Potrawinie tonącego w Wiśle Żyda w obecności luteran – saskich generałów i katolików – polskich oficerów.

5. Na Opolszczyźnie Ślązacy do dziś wskazują szlaki, po których miał tam jeździć konno św. Stanisław. W Falkowicach pokazują, gdzie skręcał i strzemieniem przyspieszał konia. Natomiast w Płużnicy Wielkiej jest wskazywany kamień, przy którym święty się zatrzymał. Z kolei w Pyskowicach jest pagórek, na którym według miejscowych opowieści siadywać miał trzykrotnie jak odwiedzał tę miejscowość. Święty miał też dotrzeć do św. gaju, który był położony na terenie obecnego Bielska-Białej. Odprawiać miał tam mszę św. na pniu drzewa, nad którym zbudowano potem gotycki ołtarz i kościół.

6. Na Śląsku Opolskim św. Stanisław ma gorliwych czcicieli zarówno wśród Śląskich Niemców, jak i Ślązaków Polaków. Jeżdżą oni co najmniej od XIX w. „na pokutę do św. Stanisława” do Krakowa oraz organizują tam „narodowe wycieczki”.

7. Wśród wielu Ślązaków proszących św. Stanisława o pomoc w wyproszeniu u Boga wewnętrznej jedności dla siebie i każdego człowieka, a także we własnej rodzinie, wśród sąsiadów, w gminie, w regionie i państwie – zdarzył się jeden przypadek, o którym warto tu szerzej wspomnieć. Jeden ze Ślązaków z Opolszczyzny jeździł wraz ze swym ojcem kilkanaście razy do grobu św. Stanisława jeszcze przed 1939 r. Kiedy wybuchła II wojna światowa powołany został do Wermachtu na front francuski. Tam intensywnie modlił się, prosząc św. Stanisława, aby mu pomógł ocalić własne życie oraz innych od niego zależnych na froncie. Nie chciał bowiem zabić ani jednego człowieka z rozkazu czy też we własnej obronie. W modlitwach prosił także świętego o możliwość odbycia kolejnej pokuty u jego grobu w Krakowie w intencji jedności własnej duszy, rodziny, wsi, regionu, rządu i Państwa Polskiego. Prośby jego – jak twierdzi – zostały wysłuchane. Otrzymał pięć razy urlop i przyjeżdżał pięć razy najpierw z Francji, a potem z Rosji „prosto do Krakowa na wielogodzinną pokutę do św. Stanisława, po czym dopiero następnego dnia jechał na Śląsk do swojej rodzinnej wsi pełnej hakatyśców”. Uważał też, że dzięki pomocy św. Stanisława udało mu się uciec z kotła pod Stalingradem, a następnie przedostać na front włoski pod Monte Casino, gdzie wraz z innymi Ślązakami przejechał na stronę polską. Potem jako żołnierz Andersa przez kilka lat nie mógł jeździć na pokutę do św. Stanisława i tego jakoś nie mógł „darować

świętemu”. Dopiero, gdy po kilku latach powrócił na Śląsk solennie podziękował świętemu za wszystko i – jak stwierdził – dzięki dalszej jego pomocy założył nowoczesne gospodarstwo rolno-hodowlane i przyczynił się do wybudowania przykościelnych salek katechetycznych, czemu początkowo bardzo sprzeciwiali się komuniści.

8. Koło kościoła św. Jadwigi w Opolu stoi figura św. Stanisława wykonana przez Stanisława Chyca. Św. Stanisław przedstawiony jest na niej z dwugłowym węzem, którego kęsa orzeł. Według twórcy tej rzeźby „orzeł jest oznaką najwyższej władzy i prawdy – czyli Boga. Na ziemi taką władzę sprawuje państwo i kościół. Orzeł atakuje węża. Dwie głowy węża to mnogość zła. Są one oznakami dwóch głównych grzechów Polaków. Pierwszy grzech to pycha i prywatna władza państwowej (branie łapówek oraz naigranie się ze sprawiedliwości poprzez pobłażanie zbrodniarzom i krętaczom. Drugi grzech to grzech narodu – pycha i nieład moralny, szowinizm... czyli uznawanie się za kogoś wyższego od innych (wśród ludzi jak i ludów oraz narodów). Tak jak orzeł jest symbolem władzy boskiej, a na ziemi królewskiej, państwowej, tak pastorał w lewej ręce biskupa to symbol władzy duszpasterskiej – biskupiej, którą Jezus Chrystus przekazał św. Piotrowi i innym apostołom”. Św. Stanisław na opolskiej figurze ma zachęcać do refleksji i pokuty. Przypomina także o konieczności modlitwy za władze w państwie i kościele, aby każda z nich sprawowała rządy uczciwie i sprawiedliwie – zgodnie z jej powołaniem

Dr Jan Kurek, adiunkt w Zakładzie Turystyki i Rekreacji na WWFif

Ciąg dalszy ze strony 30

kowych wyjaśnieniach mam wrażenie, że każdy potrafi już doskonale zinterpretować prawo Joula oraz pojmuję, że energia w transformatorze transportowana jest przez strumienie rozproszenia, a nie jak się powszechnie uważa przez strumień główny. Zajęcia kończymy długo po siedemnastej. Mam wrażenie, że studenci płacąc u nas za studia usurpują sobie od razu prawo do uzyskania dyplomu, niezależnie od posiadanej wiedzy. Tutaj płacąc za studia studenci kupują wiedzę i swoją przyszłość, a wykładowca, który bierze pieniądze musi mieć świadomość, że w zamian zaoferować musi pracę najwyższej jakości, której nie kończy po upływie dziewięćdziesięciu minut.

Wtorek to dla mnie dzień bez zajęć. Przeznaczam go więc na zwiedzanie tego cudownego miasteczka położonego w krainie geograficznej zwanej po niemiecku Allgäu. Szokuje mnie niesamowita liczba zabytków oraz restauracji, hoteli i kawiarenek. Z hotelu, w którym mieszkam (samo centrum miasta) rozciąga się wspaniały widok na ratusz i jego wieżę, na której uwiła sobie gniazdo para bocianów z potomstwem w postaci małego bocianiątka. Bocianią rodzinę można obserwować, bo zainstalowana w gnieździe kamera transmituje z niego obraz online do monitora stojącego w oknie ratuszowej apteki. Inną rzeczą, która mnie zadziwia, jest tu niespotykany gdzie indziej lokalny patriotyzm. Wszystko w sklepach, kawiarniach, restauracjach i na ulicach pochodzi z Allgäu. Woda mineralna, piwo, soki, sery, miód, masło, ziemniaki i inne płody rolne mają nadruki, że wyprodukowano je w Allgäu i są najlepsze. Ujmuję mnie też niesamowita serdeczność ludzi, do której już powoli przyzwyczałem się bywając w Niemczech. Wszyscy się do siebie uśmiechają i pozdrawiają nawzajem nawet, gdy się w ogóle nie znają. U nas nieznanymi mijają się zwykle jak para mruków. Wolny dzień mija szybko i trzeba pomyśleć o kolejnych zajęciach.

W środę o 11.15 kolejny wykład i znowu temperatura bliska czterdziestu stopni. Całe szczęście, że wilgotność powietrza jest

niska i łatwiej znieść taki upał. Na wykładzie omawiam metody obliczania obwodów elektrycznych zawierających źródła sterowane takie jak, wzmacniacze operacyjne tranzystory tradycyjne i polowe itp. Na środę zaplanowano też spotkanie z władzami uczelni, podczas którego omawiano możliwości dalszej współpracy między naszymi uczelniami. Ze strony władz uczelni w Isny padają deklaracje pogłębienia współpracy. Dotyczą one przede wszystkim możliwości podejmowania studiów w NTA. Rektor prof. Gerald Grüber, syn twórcy szkoły opowiada o wspomaganium przez firmę SIEMENS A.G. kooperacji polskiej uczelni ze szkołą wyższą z Greifswaldu. Deklaruje też, że zbada możliwość takiej pomocy, jeżeli chodzi o współpracę z Opolem. Obecnie studenci z naszej uczelni bardzo chętnie widziani są w Isny w ramach programu Socrates/Erasmus. Pada też deklaracja, że uczelnia w Isny przyjmie studentów, których stać na opłacenie całych studiów, bądź określonej ich części. Istnieje też możliwość studiowania „na kredyt” pod warunkiem spłaty długu po podjęciu pracy zawodowej. Ostatnim ustaleniem rozmów jest zobowiązanie, że po powrocie do Opola napiszę artykuł do *Wiadomości Uczelnianych*, w którym przedstawię swój pobyt w uczelni i w mieście Isny.

W czwartek ogarnia mnie nastrój melancholii, jest zwykle gdy coś dobrego dobiega końca. W tym dniu zaplanowane mam cztery godziny z ulubionej tematyki czwórników i filtrów oraz świadomość, że są to już ostatnie zajęcia, po których przyjdzie wracać do domu. Pozostaną wspomnienia i nadzieja, że może jeszcze kiedyś uda mi się „wystąpić” w FH Isny. Polubiłem to miejsce od razu. Dodam jeszcze na zakończenie, że pracuje tam dwóch profesorów z opolskim rodowodem. Jednym z nich jest pan Adolf Auer, którego pamiętam z początków swojej pracy zawodowej, drugi to pan Eckhard Berger urodzony w podopolskich Chmielowicach.

Więcej informacji dotyczących FH Isny znaleźć można na stronie internetowej: <http://www.fh-isny.de>

dr Andrzej Przytułski, adiunkt w Katedrze Automatykacji i Diagnostyki Układów Elektromechanicznych

Wrzesień 2003 w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Opolu

Witamy Państwa serdecznie w nowym sezonie teatralnym 2003/2004. Już 12 września otwieramy podwoje naszego gmachu dla wszystkich spragnionych kontaktu z Melpomeną po długiej wakacyjnej przerwie. Powitamy Państwa spektaklem, który od czasu premiery - w styczniu 2002 – święci triumfy na najważniejszych festiwalach teatralnych w kraju, zbierając liczne nagrody. Trzykrotnie w tym miesiącu - 12, 13 i 16 września - zapraszamy na obejrzenie *MATKI JOANNY OD ANIOŁÓW* wg Jarosława Iwaszkiewicza w reżyserii Marka Fiedora. Nigdy nie dosyć okazji, by postawić przed sobą uniwersalne pytania o sens podstawowych wartości.

Gradką dla stęsknionych dobrej komedii będą wrześniowe spotkania z Panem Pignion w *KOLACJI DLA GŁUPCA* Francisca Vebera w reżyserii Bartosza Zaczekiewicza. Spektakl ten gości w repertuarze *Kochanowskiego* już piąty sezon, a zainteresowanie, jakie wciąż budzi, nie wróży, by miał powędrować do teatralnego lamusa. Najlepiej przekonać się o tym osobiście.

We wrześniu będą też Państwo mieli okazję zobaczyć najnowszą produkcję naszego Teatru - *FORMAT: REWIZOR* wg Mikołaja Gogola, której premiera odbyła się w czerwcu. Marek Fiedor, reżyser spektaklu, starym, klasycznym tekstem rozprawia się z naszą współczesnością. Przez pryzmat historii pewnej rosyjskiej guberni skreślonej piórem Gogola, przedstawia losy wyimaginowanej społeczności, którą rządzą twarde prawa korupcji i społecznych zależności. W zwierciadle stworzonych tu sytuacji może się przejrzeć każdy z nas. „Rewizor” w Opolu - 20, 21, 23 i 24 września.

Wielbicielom talentu Elżbiety Piwek i Mirosława Połatyńskiego nie zostało już wiele okazji, by obejrzyć ich razem w sztuce Karoline Leach - *TAJEMNICZY MR LOVE*. Pod koniec miesiąca - 24 i 26 IX - historia Adelajdy i Pana Love zakończy swój teatralny żywot. Podobnych historii na pewno nie poskąpi nam jednak życie, może zatem warto jeszcze raz spojrzeć na losy tych dwojga, którym nie zawsze miłość wyznaczała życiowe ścieżki.

CZARUJĄCY KOROWÓD to kolejna propozycja na nadchodzącą jesień. Groteskowo śmieszna i na swój sposób czarowna historia, którą opowiada językiem Schwaba reżyser spektaklu, Tomasz Hynek nie ma tradycyjnego początku ani końca. Jest jak korowód, który zagarnia swym rytmem różnych bohaterów i sytuacje. A łączy ich jedno - cielesne związki postaci są jak transakcja. Jakie są nasze międzyludzkie kontakty? Czy poza seksualnymi świństwami można znaleźć w nich choć odrobinę prawdziwego uczucia?

W ostatnim dniu miesiąca powracamy do polskiej klasyki, czyli - *NIEPOPRAWNI* Juliusza Słowackiego. Spektakl, o którym pisano podczas Opolskich Konfrontacji Teatralnych: „To szalenie ambitne i ciekawe przedstawienie. (...) Wzorowy pokaz tego, czego można ze swoim zespołem dokonać, jak chce się dotknąć klasyki, jednocześnie mówiąc coś o nas samych (...)” (Barbara Osterloff, przewodnicząca jury 28.OKT).

We wrześniu trwają również przygotowania do kolejnej premiery na opolskiej scenie dramatycznej. Bartosz Zaczekiewicz, reżyser spektaklu sięgnął po utwór dawno nie grywany na polskich scenach, aczkolwiek poruszający wiele ważkich problemów, z któ-

rymi boryka się współczesny człowiek. **EMILIĘ GALOTTI** Gottholda Ephraima Lessinga będzie można zobaczyć już 7 listopada 2003.

Plany repertuarowe w sezonie 2003/2004 Obejmują:

- Gotthold Ephraim Lessing **EMILIA GALOTTI** w reż. Bartosza Zaczekiewicza, premiera - 7 listopada 2003
- Mikołaj Kolada **MERYLIN MONGOŁ** w reż. Krzysztofa Rekowski, premiera - grudzień 2003
- David Harrower **NOŻE W KURACH** w reż. Bogdana Toszy
- Marek Modzelewski **ZABIJ MNIE** w reż. Bartosza Zaczekiewicza
- Dea Loher **SINOBRODY - NADZIEJA KOBIET** w reż. Małgorzaty Bogajewskiej
- Klasyka polska (tytuł poznamy wkrótce) - w reż. Tomasza Hynka

Repertuar - wrzesień 2003

12 września (piątek) godz. 19.00 MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW wg Jarosława Iwaszkiewicza, w reż. Marka Fiedora, Duża Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł

13 września (sobota) godz. 19.00 MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW wg Jarosława Iwaszkiewicza, w reż. Marka Fiedora, Duża Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł

14 września (niedziela) godz. 18.00 KOLACJA DLA GŁUPCA Francisca Vebera, reż. Bartosz Zaczekiewicz, Mała Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł.

16 września (wtorek) godz. 11.00 MATKA JOANNA OD ANIOŁÓW wg Jarosława Iwaszkiewicza, w reż. Marka Fiedora, Duża Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł

17 września (środa) godz. 11.00 KOLACJA DLA GŁUPCA Francisca Vebera, reż. Bartosz Zaczekiewicz, Mała Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł.

19 września (piątek) godz. 19.00 KOLACJA DLA GŁUPCA Francisca Vebera, reż. Bartosz Zaczekiewicz, Mała Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł.

20 września (sobota) godz. 19.00 FORMAT: REWIZOR wg Mikołaja Gogola, reż. Marek Fiedor, Duża Scena, cena biletu - 20 zł, ulg. 13 zł

21 września (niedziela) godz. 18.00 FORMAT: REWIZOR wg Mikołaja Gogola, reż. Marek Fiedor, Duża Scena, cena biletu - 20 zł, ulg. 13 zł

23 września (wtorek) godz. 11.00 FORMAT: REWIZOR wg Mikołaja Gogola, reż. Marek Fiedor, Duża Scena, cena biletu - 20 zł, ulg. 13 zł

24 września (środa) godz. 11.00 FORMAT: REWIZOR wg Mikołaja Gogola, reż. Marek Fiedor, Duża Scena, cena biletu - 20 zł, ulg. 13 zł

godz. 18.00 TAJEMNICZY MR. LOVE Karoline Leach, reż. Bartosz Zaczekiewicz, Mała Scena, cena biletu - 17 zł, ulg. 11 zł

26 września (piątek) godz. 19.00 TAJEMNICZY MR. LOVE Karoline Leach, reż. Bartosz Zaczekiewicz, Mała Scena, cena biletu - 17 zł, ulg. 11 zł

27 września (sobota) godz. 19.00 CZARUJĄCY KOROWÓD Wernera Schwaba, reż. Tomasz Hynek, Duża Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł

28 września (niedziela) godz. 18.00 CZARUJĄCY KOROWÓD Wernera Schwaba, reż. Tomasz Hynek, Duża Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł

30 września (wtorek) godz. 11.00 NIEPOPRAWNI Juliusza Słowackiego, reż. Bartosz Zaczekiewicz, Mała Scena, cena biletu - 18 zł, ulg. 12 zł.

Zapraszamy do Teatru w nowym sezonie 2003/2004!

Oprac. Justyna Drobnik

WIADOMOŚCI UCZELNIANE

1(116) wrzesień 2003

Spis treści

Wywiad z...	3
Z prac Senatu	5
Z kalendarza rektorów	8
Wademekum studenta Politechniki	9
Organizacja roku akademickiego	15
Wieści z wydziałów	16
6. Program Ramowy UE, udział w projektach w aspekcie finansowo-prawnym	21
Notatki Przewodniczącego RGSW	25
Studia i studenci	27
Opolski Festiwal Nauki	30
Isny - początek lata 2003	30
Rozważania	31
Informator kulturalny	34

WIADOMOŚCI UCZELNIANE

Miesięcznik informacyjny Politechniki Opolskiej Rok XII, nr 1(116), wrzesień 2003 r.

Redaguje zespół:

Elżbieta Ciecocińska - grafik
Małgorzata Kalinowska - korekta
Krzysztof Sławiński
Współpracownicy wydziałowi:
Andrzej Stodziński (WB),
Izabela Carewicz (WEiA),
Jolanta Dembicka (WM),
Tomasz Bohdan (WWFiF)
Mirosława Szewczyk (WZiIP),

Stale współpracują:

Elżbieta Czaja
Urszula Mazur
Ewa Przystajko
Janusz Fijak

Sławoj Dubiel - zdjęcia

Krystyna Duda - redaktor naczelny
Waldemar Szweda - skład i łamanie

Wydano w Oficynie Wydawniczej Politechniki Opolskiej, ul. Mikołajczyka 3, 45-271 Opole.

Druk: Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, ul. Mikołajczyka 3, 45-271 Opole.

Redakcja: ul. Mikołajczyka 3, 45-271 Opole, tel. 400 62 84, e-mail: oficyjna@polo.po.opole.pl

Zamówienie: 80/2003. Nakład 2500 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania redakcyjnego nadesłanych tekstów.